Dziś — 24 — stron
wraz z Kroniką ilustrowaną.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Chorążczyzny L. 31.
CENA EGZEMPL. 30 gr. we Lwowie na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73. P. K. O. 141.871

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 6·50
Bez dostawy . . . zł. 6·—
Zagranicą . . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

– ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW –

Nr. 9607.
Nakładem wydawnictwa Gazeta Poranna Sp. z o. o.

Lwów, poniedziałek 15 czerwca 1931.
Rok XXII.

Redaktor naczelny: Dr. Józef Reinlender
Zastępca nacz. redaktora: St. Zachariasiewicz

Redukcja i reforma sądów w Małopolsce.

Wycieczka Czytelników Gazety Porannej na Wystawę do Tarnopola.



W SZKOLE POLICYJNEJ W MOSTACH WIELKICH.
Przedstawiciele prasy zagranicznej i krajowej w towarzystwie wyższych oficerów policji w szkole policyjnej w Mostach Wielkich.

Premjer Prystor każe usuwać bolączki i niedomagania.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. czerwca. (st). Wszyscy ministrowie otrzymali okólnik, podpisany przez premjera Prystora, w którym premjer zwraca uwagę na konieczność szczegółowego zbadania **wszelkich niedomagań,** jakie dają się odczuwać w naszem ustawodastwie gospodarczem i **w dziedzinie administracji państwowej,** a jednocześnie poleca ministrom opracować **konkretne wnioski,** zmierzające do usunięcia tych niedomagań. Premjer Prystor podkreśla w swym okólniku, że prace nad skonkretyzowaniem i poprawieniem niedomagań ustawodastwa gospodarczego powinny być przeprowadzone **właśnie obecnie,** gdy w czasie kryzysu wszelkie bolączki trapiące życie gospodarcze kraju **występują ze szczególną wyrazistością.**

Aczkolwiek natychmiastowe usunięcie wielu z pośród tych niedomagań napotka na duże trudności, leżące przedewszystkiem **w sferze budżetowo - finansowej,** to jednak — zdaniem Premjera — trudności te nie powinny hamować prac nad **racjonalizacją naszego ustawodawstwa,** które posiadać będzie doniosłe znaczenie nie tylko w dobie dzisiejszej, ale i na przyszłość. Niezależnie więc od zdwojenia wysiłków podejmowanych przez rząd w dziedzinie nad złagodzeniem skutków przesilenia gospodarczego, **należy się liczyć w najbliższej przyszłości ze wzmożeniem prac nad poprawą ustawodastwa** oraz uzdrowienia urzędów we wszystkich działach administracji państwowej.

Ulgowe patenty.

Korporacja gospodnio-szynkarska i pokrewnych zawodów we Lwowie, Rynek 28 zawiadamia, że Ministerstwo skarbu zarządzeniem swem udzieliło ulgowe patenty akcyzowe na II. półrocze 1931 r. wszystkim tym przedsiębiorcom restauracyjnym, którym już na I. półrocze br. takie ulgowe patenty były przyznane.

—o—

NAJAZD ŻMIJ NA KARTUZY.

Kartuzy, 13 czerwca. (PAT). W okolicznych lasach pojawiła się wielka ilość jadowitych żmij. Jednemu z robotników udało się w ciągu 1 dnia zabić 11 żmij.

—o—

WIELKI URODZAJ TRUSKAWEK.

Warszawa, 13 czerwca. (st). Ogrodnicy uprawiający truskawki stwierdzają, że tak wielkiego urodzaju truskawek jak w tym roku nie pamiętają od wielu lat.

Niemiecki wulkan kipi.

Lwów, 14 czerwca.

Z troską, ale bez współczucia patrzymy na zaostrzające się tempo akcji wielkiego dramatu powojennych Niemiec. Z troską dlatego, bo i dla nas i dla Europy takie ropne ognisko w środku kontynentu przedstawia **doraźne niebezpieczeństwo**. Widzieliśmy niedawno, jak zwyżka dolara na giełdzie berlińskiej wywołała **natychmiastową**, analogiczną reakcję na giełdach polskich. Podobnych **nici walutowych**, gospodarczych, społecznych, politycznych między Niemcami i ich sąsiadami istnieje wiele. **Żaden mur celny, żaden antagonizm polityczny nie może stworzyć takiej izolacji Niemiec, by ona unicestwiła wpływ wypadków wewnętrznych** na kraje ościenne.

W tej chwili znajdują się Niemcy w sytuacji **wysoce krytycznej**. Po znanym dekrecie ratunkowym, nakładającym olbrzymie ciężary na ludność, wzrosło niebywale **ciśnienie atmosferyczne**. Utarczki uliczne mnożą się, stwarzając stan **permanentnej, choć jeszcze opanowywanej rewolucji**. Radykalizacja nastrojów szybko posuwa się naprzód, a jednocześnie w oczach **topnieje skoalizowane centrum**, głoszące umarkowanie bodaj taktyczne. Parlament **został odsunięty** od wpływu i unicestwiony do tego stopnia, że sama możliwość jego zwołania tworzy dziś dla kancierza Brüninga „casus dimisionis". Po władzę sięgają dwie grupy: **komuniści** i ich radykalni satelici, tudzież **hitlerowcy** i patronujący im, a marzący **o dyktaturze** przemysł ciężki.

Przesilenie zaostrzają **gospodarcze skutki** niepewności politycznej. Szerokim strumieniem **ucieka z Niemiec złoto** i z dnia na dzień spadają kursy papierów państwowych i prywatnych. Zdenerwowanie ogarnia oczywiście także **wszystkich wierzycieli niemieckich** po tej i tamtej stronie oceanu, dla których miljardy pożyczone stają znakiem zapytania.

Jak wspomnieliśmy jednak, rejestrując te fakty i oceniając ich powagę, nie można zdobyć się nawet na **ślad współczucia**. Powoli, ale z **żelazną konsekwencją** i bez winy państw zwycięskich sytuacja zmierzała **do punktu**, dziś osiągniętego. Nie można głosić umiarkowania i jednocześnie patronować organizacjom **gwałtownego przewrotu**. Ani żalić się na **nędzę ludności** i równocześnie **z pompą poświęcać nowe pancerniki**. To ustawiczne **lawirowanie między programem pokoju i programem wojny**, między **lojalnością i zdradą**, między schlebianiem **instynktowi zemsty** i głoszeniem **„międzynarodowej współpracy"**, między **tolerowaniem faktycznem najgroźniejszej demagogji i jej formalnem zwalczaniem — cała ta powojenna polityka Niemiec musiała doprowadzić do kryzysu.**

Niemcami rządzi dziś **logika** faktów których twórcami są Niemcy.

Konwersja długów urzędniczych
postulatem chwili.
Bank urzędniczy jedynie odbuduje zaufanie.

Z przeprowadzonej niedawno ankiety wynika, że olbrzymia **większość** urzędników obciążona jest spłatami długów i ratami, pochłaniającemi lwią część dochodów. Nadto okazuje się, że większość tych kredytów zaciągnięta została bynajmniej nie na cele inwestycyjne, lecz na cele **czysto konsumcyjne**. Do tejże kategorji zaliczyć również należy **lichwiarskie pożyczki**, które poważnie zaciążyły na budżetach urzędniczych, **rujnując je doszczętnie**.

Oczywiście, trudna sytuacja szerokich warstw konsumentów odbiła się **niekorzystnie na handlu**. Nie można twierdzić, że jest to wyłącznie wina urzędników, bo pęd „krydytobiorczy" stał się **chorobą nagminną**. Handel, napotkawszy na wiele trudności w likwidacji lekkomyślnie nieraz udzielanych kredytów, sam dotkliwie odczuł swe błędy. Idąc dalej, **producent**, dostarczający towar kupcom pokrywany „klientowskimi" wekslami, narażony został również na straty, wreszcie fala ta dotarła do źródeł kredytowych, do banków dyskontujących i instytucyj redyskontowych.

Skutki nie dał na siebie długo czekać. Liczni klienci banków dyskonto potracili, innym, mniej pewnym, dyskonto ograniczono, a w ślad za tem **i handel ograniczył transakcje**, zawierane przy pokryciu wekslowem.

Powstał w ten sposób ciężki

„kryzys zaufania".

Niewiadomo komu dać pieniądze! Niewiadomo komu można udzielić kredytu! Niewiadomo, z kim można zawierać transakcje!

Sytuacja taka doprowadziła po okresie inflacji wekslowej w handlu do olbrzymiego **spadku** obrotów głównie z powodu obaw o wywiązywanie się klienteli z zobowiązań.

Obroty handlu, aczkolwiek zmniejszyły się, zmniejszyły poniekąd i ryzyko zawieranych transakcyj, doprowadziły jednak do **niezdrowych sposobów zachęcenia do kupna drogą niebywale wysokich skont za regulację gotówkową**, co znów obalało wszelkie możliwości kalkulacyjne, tak szkodliwe w skutkach.

Wzmożenie i zracjonalizowanie obrotów przyjść może jedynie

wraz z odbudową zaufania.

Musi więc wzróść **zaufanie kupca do klienta**, hurtownika do detalisty, producenta do kupców i zaufanie banków do poszczególnych ogniw łańcucha wymiany.

Likwidację kryzysu zaufania należy rozpocząć od możliwie **największej ochrony konsumenta**, a przez to, wzmożenia jego zdolności nabywczej. Elementem najbardziej uchwytnym z pośród konsumentów są **urzędnicy**, a więc od nich też należy rozpocząć i umożliwić im wybrnięcie z sytuacji.

Utworzenie banku urzędniczego, któryby rozprowadził racjonalnie **kredyty**, by umożliwić **skonwertowanie długów urzędniczych** i umożliwił im najdogodniejsze spłaty swych dotychczasowych zobowiązań, przyczyniłoby się w znacznym stopniu do ułatwienia sytuacji handlu, a rozwiąże całkowicie sprawę zadłużenia tej, najpewniejszej i niezwykle licznej rzeszy konsumentów. W dalszym ciągu bank winienby przejąć sprawę regulowania zaciągania nowych zobowiązań, **racjonalizując je** i doprowadzając do stanu możliwie doskonałego.

Rozwiązanie sprawy długów urzędniczych będzie pierwszym stopniem do odbudowy zaufania.



PROF. INŻ. GABRJEL SOKOLNICKI
nowy rektor Politechniki lwowskiej.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie najdroższego Męża i Ojca naszego ś. p. Andrzeja Fronczka a w szczególności ks. kan. Knopińskiemu, ks. proboszczowi Liszce, ks. Lenczowskiemu, ks. Makarczukowi, JWPanu Bartlowi, nadinspektorowi kolei Lwów - Podzamcze JWPanu dr. Hozerowi, Panom Urzędnikom kolejowym, Panom Sztandarowym, P. T. Nauczycielstwu, S. S. Felicjankom, Bractwu Dobrej Śmierci przy kościele św. Marcina, miejscowej Policji Państwowej, Kolegom i Znajomym Zmarłego oraz wszystkim wiernym, którzy nam nieśli słowa otuchy i współczucia, składamy z głębi zbolałego serca Bóg Zapłać!

WDOWA Z DZIEĆMI.

4980

Krwawa walka w lesie

Z BANDYTAMI PRZEBRANYMI W MUNDURY WOJSKOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca. (st) Policja województwa poleskiego została zaalarmowaną krwawą walką, jaką stoczyła policja **z bandytami przebranymi w mundury wojskowe pod wsią Jeziory.** Komendant posterunku policji w Jeziorach przod. Guziński został zawiadomiony, iż w pobliskim lesie znajduje się czterech osobników w mundurach wojskowych, **uzbrojonych w karabiny.** Ponieważ jak ustalił Guziński, zachowanie rzekomych żołnierzy było mocno podejrzane, przodownik wziąwszy do pomocy dwu posterunkowych **udał się w kierunku lasu.** Gdy patrol przechodziła przez zagajnik, nagle z za krzaków **posypały się strzały karabinowe.** Jedna z kul trafiła w serce przod. Guzińskiego, który **padł na miejscu.** Policjanci odpowiedzieli strzałami. Bandyci również nie żałowali kul. Po dłuższej strzelaninie **bandyci poczęli uciekać** w kierunku granicy sowieckiej. Policjanci **zauważyli**, że jeden z bandytów kuleje. Został on prawdopodobnie ranny strzałami policjantów. Energiczny pościg zarządzony przez wojewódzki urząd śledczy **jest już na tropie bandytów.** Jak ustalono bandyci przybyli rano na przystanek kolejowy Sinoczy pod Sarnami, skąd zabrawszy gwałtem drezynę **udali się torem do wsi Dąbrowice, a stamtąd do Jezior.** Świadkowie stwierdzili, że jeden z bandytów w godzinach rannych był ubrany po cywilnemu.

Aresztowanie zakonspirowanych komunistów w urzędach państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. czerwca. (st). Na kilkanaście dni przed wybuchem strajku tramwajarzy w Warszawie, władze bezpieczeństwa stolicy zauważyły **ożywioną działalność agitatorów komunistycznych,** wśród których coraz więcej zaczęło się ukazywać podejrzanych osobników,

nieznanych dotychczas policji politycznej.

Kilkudniowe obserwacje zakończone zostały sensacyjnem odkryciem. Jak się bowiem okazało, macki komunistyczne rozgałęziają się również **w biurach Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego.** W czasie rewizji, przeprowadzonych w mieszkaniach prywatnych, oraz za pozwoleniem najwyższych władz sądowych

w lokalu dla policji eksterytorjalnym

znaleziono bardzo wiele materjału wywrotowego. Dalsze śledztwo potoczyło się **w szybkiem tempie naprzód** i naprowadziło policję na nowe ślady. Aresztowano m. i. dwie studentki Uniwersytetu. Aresztowanie wybitnych agitatorów wywrotowych przyspieszyło likwidację strajku w tramwajach miejskich. Po ukończeniu wstępnego dochodzenia nocy dzisiejszej aresztowany został

komunistyczny komitet strajkowy,

na czego którego stał robotnik warsztatów tramwajowych na Woli **Ostrowski,** aresztowany już we środę. Aresztowano dzisiejszej nocy

11 osób.

Wszystkich komunistycznych podżegaczy do strajku osadzono w więzieniu.

Warszawa, 13. czerwca. (PAT). Na terenie stolicy, w związku ze strajkiem, nastąpiło całkowite uspokojenie. Ubiegłej nocy aresztowano członków komunistycznego komitetu strajkowego St. Wróblewskiego, Jana Dubiela, Zawadzkiego, Kowalskiego, Kicińskiego, Izdebskiego i innych. Wobec całkowitego uspokojenia, posterunki policyjne ochronne linji tramwajowych wych zostały zniesione.

Redukcja sądów w Małopolsce i reforma sądownictwa

w wywiadzie Gazety Porannej u prezesa Sądu apelacyjnego p. Czesława Woycickiego.



P. CZESŁAW WOYCICKI
prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

(r) W związku z kwestjami poruszonemi w naszym dzienniku, w artykule „Kryzys wymiaru sprawiedliwości w Polsce“, jakoteż w związku z pogłoskami o zamierzonem zwinięciu niektórych sądów w Małopolsce, zwrócił się nasz współpracownik do prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie, p. Czesława Woycickiego, z prośbą o informacje. P. Prezes udzielił ich chętnie i to następującej treści:

„Tak ja, jak i wszyscy sędziowie świadomi jesteśmy tego, że wymiar sprawiedliwości, jeżeli ma spełnić należycie swoje zadanie i być podstawą praworządności, musi być nietylko jakościowo dobry i wolny od wszystkich wpływów ubocznych, ale także **szybki.** Szybkim jednak być nie może, jeżeli **przeciążenie sędziów jest nadmierne.** Już „Gazeta Poranna“ w artykule wymienionym wskazała na dwie główne przyczyny przeciążenia sądów, a mianowicie na znaczny przyrost spraw i na ubytek sił sędziowskich. Są jednak **inne jeszcze** i nie mniej ważne tego przyczyny, jak n. p.

mnożenie ustaw i rozporządzeń poddających właściwości sądów coraz to nowe rodzaje dziedzin prawnych, sędziom dość obcych, **wadliwość ustawodawstwa,** zawierającego niejasności i wywołującego wątpliwości, które pobudzają z jednej strony do procesów, a z drugiej utrudniają sądom orzekanie; dalej obciążenie sądów wskutek nowego ustawodawstwa procesowo - karnego, które dziś już sprawia, że w niektórych sądach apelacyjnych rozprawy **są wyznaczane na przyszły rok.** Uwzględniając jeszcze **trzecią instancję kasacyjną,** która nie może wyroku zmienić, a jedynie go uchylić i zwrócić niższej instancji do ponownego rozpatrzenia, jasnem się okaże, że wkrótce i **procesy karne**

ciągnąć się będą lata,

zaczem i represja karna, mimo bardzo kosztownego postępowania, stanie się powoli **fikcją,** podobnie jak dzieje się nieraz w procesach cywilnych, w których wyrok zapada, kiedy dłużnik już nic nie ma.

127 etatów sędziowskich mniej.

Już przed wojną żalono się na zbyt powolny tok spraw, **bo wtedy już sądy były przeciążone** i wtedy już obmyślano sposoby zaradzenia temu złu. Skoro więc teraz przybyło tyle istotnych przyczyn, powodujących dalsze i to bardzo znaczne przeciążenie sądów, to jasnem jest, że **mimo wytężającej i istotnie ofiarnej pracy tak sędziów, jak i urzędników sekretarskich i kancelaryjnych, tok spraw musiał zwolnieć,** co wobec powojennego tempa życia tembardziej daje się społeczeństwu odczuć.

Należy również zważyć, że oprócz zwykłych wakansów **zwinięto** w apelacji lwowskiej w ostatnich latach

127 etatów sędziowskich

i odpowiednią ilość etatów aplikanckich i kancelaryjnych, a w samym sądzie apelacyjnym, jakkolwiek ilość etatów pozostała niezmieniona, to je-

WICEPREZYDENCI PARYŻA W WARSZAWIE.

Warszawa, 13. czerwca. (PAT). Bawiący w Warszawie wiceprezydenci Paryża pp. Contenot i Raymond Lorand składali dziś przedpołudniem wizyty oficjalne. Po śniadaniu u ambasadora Francji Laroche'a. goście zwiedzali miasto. Wieczorem udadzą się do Równego na uroczystość 13-tej dywizji, gdzie wręczom 24 i 25 pułkowi strzelców sztandary od miasta Paryża i miasta Verdun.

O godz. 13-tej wiceprezydenci miasta Paryża złożyli wieniec na mogile Nieznanego Żołnierza.

—o—

POGROM KOMUNISTÓW W ESTONJI.

Tallin, 13. czerwca. (PAT). W uzupełnieniu wiadomości o aresztowaniu członków centrali komitetu partji komunistycznej estońskiej, donoszą z Tallina, że wśród aresztowanych znajduje się 7 członków działaczy konspiracyjnych, którzy przeszli przez specjalne kursy agitacji w ZSRR. Aresztowania te są zupełnem rozgromieniem partji komunistycznej w Estonji.

—o—

SKRZYPCE ZA DROGIE DLA CAŁEJ ESTONJI.

Tallin, 13 czerwca, (PAT). W roku zeszłym zmarł w Estonji b. prof. chirurgji Akademji Wojskowo - Medycznej prof. Wannach. Pozostawił on w swym majątku m. in. słynne skrzypce Amatiego. Wdowa po zmarłym pragnie skrzypce te sprzedać, jednak z powodu wysokiej wartości instrumentu nikt w Estonji nie jest w możności ich kupić. Wartość instrumentu oceniają znawcy na 40 tys. koron estońskich czyli około 100.000 złotych.

dnak w sprawach karnych, które do 1. lipca 1930 załatwiało dwu sędziów apelacyjnych, dziś w wydziale karnym pracuje **13 sędziów**, wobec czego w wydziałach **cywilnych**, mimo, że ilość spraw cywilnych nietylko nie zmalała, ale owszem wzrasta, pracuje **o 11 sędziów mniej.**

Ten stan ogólnego przeciążenia sądów wymaga **rychłej reformy**, która musi iść po linji **odciążenia sądów przez odjęcie im czynności, które do sądu należeć nie powinny**, przez położenie tamy **przewlekaniu procesów, uproszczenie postępowania, radykalną nowelizację prawa procesowego karnego i uproszczenie zbyt biurokratycznych regulaminów** Główne wytyczne w kierunku koniecznych zmian ustawodawczych, zmierzających do usprawnienia działalności sądów, przedstawiłem Ministerstwu Sprawiedliwości w roku 1926, po ukończeniu lustracji sądów b. zaboru austrjackiego i pruskiego. Były one też przedmiotem konferencji prezesów i prokuratorów apelacyjnych, tudzież prezesów sądów okręgowych z całej Małopolski, odbytej przed kilku dniami w obecności wiceministra sprawiedliwości p. Świątkowskiego, i jako celowe mają być **w odpowiedniej drodze przeprowadzone**“.

Które sądy i kiedy będą zwinięte?

— Czy możnaby poznać szczegóły tej proponowanej reformy?

— I owszem! Udzielę ich panu, ale **później**. Za chwilę mam sesję. Rozmowa nasza musiałaby się przeciągnąć...

— W takim razie jedno jeszcze pytanie w kwestji, która zaniepokoiła nietylko sfery sędziowskie, ale i szerokie warstwy społeczeństwa. Czy prawdą jest, że w najbliższej przyszłości mają być **zwinięte niektóre sądy w Małopolsce?**

— Może w najbliższej przyszłości, nie! Prawdopodobnie jednak **do tego przyjdzie,** ale kiedy — nie mogę panu odpowiedzieć, gdyż sam w tej kwestji nie jestem jeszcze zorjentowany. Dlaczego jednak o tem się mówi, wyjaśnię. — Wiadomo, że b. zabór rosyjski, w którym nie było sądów grodzkich, a jedynie sądy pokoju i gminne, jest pod względem sądów ogromnie **upośledzony**, w porównaniu z b. zaborem pruskim i austrjackim. Istnieje więc konieczna potrzeba **powiększenia tam ilości sądów.** Wymaga to wydatków, na które niema jednak pieniędzy, zwłaszcza, że budżet tegoroczny, wymaga **dalszej kompresji.** Powstała więc konieczność **zwinięcia w dzielnicach niejako uprzywilejowanych** tych sądów, bez których społeczeństwo obejśćby się mogło. Sprawa ta jednak jest dopiero **przedmiotem badań** i wiąże się ze zwinięciem niektórych województw i starostw. Jeżeli redukcja **z pełnem zastrzeżeniem interesów wymiaru sprawiedliwości i uwzględnieniem interesów społeczeństwa** zostanie zadecydowana, nie omieszkam, jeżeli się panowie do mnie zwrócicie, o tem poinformować.“

*

Już po oddaniu do druku powyższego wywiadu doszła nas wiadomość o zamianowaniu prezesa Woycickiego **reprezentantem Ministerstwa Sprawiedliwości w komisji kodyfikacyjnej.** Ponieważ uważamy to za szczególne wyróżnienie sądownictwa małopolskiego, podajemy kilka dat z życia nominata. Udzielił nam ich jego dawny kolega szkolny i współpracownik na niwie oświatowej. Pan Woycicki bowiem jest od początku istnienia TSL. jego członkiem, a od ostatniego walnego zebrania w Krakowie, honorowym członkiem zarządu. Gimnazjum kończył p. Woycicki w Brzeżanach, gdzie już jako uczeń IV. klasy gimn. należał do „Związku obrony czynnej“. Jako akademik za napisanie nieprawomyślnej broszury miał do czynienia ze sędzią śledczym o rzekomą zdradę stanu. W r. 1920 wraz z dwoma synami chwyta za broń jako dowódca dywizjonu artylerji. Tego samego dnia, gdy zwycięski jego dywizjon przekraczał Bug, syn padł pod Pułtuskiem. Do wojny był p. Woycicki posłem na Sejm galicyjski. Karjerę swą sądową rozpoczął jako praktykant sądowy przed 35 laty. W roku 1918 aresztowany w Samborze przez Ukraińców, przebywał w więzieniu w Samborze, Stryju i w Tarnopolu. W r. 1926 był prezesem nadzwyczajnej komisji, kontrolującej sądy b. dzielnicy pruskiej i austrjackiej. Odznaczony jest „Krzyżem walecznych“ za rok 1920 i orderem „Polonia restituta“.

Kurs dolara obniżył się w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 13 czerwca, (st). W dniu dzisiejszym kurs dolara na mieście obniżył się do 8.95. Wczoraj dokonywano transakcyj po 8.97, **nabywców było bardzo mało.** Bank Polski oddawał dolary gotówkowe po 8.95 przy znacznie zmniejszonym popycie. Obroty uległy wydatnemu zmniejszeniu. Kurs kabla na Nowy Jork wynosił dziś 8.92. Z Berlina donoszą o silnej akcji Banku Rzeszy, który **zaspokoił całkowicie żądania banków prywatnych** i poszczególnych klientów. Nastąpiło zupełne zaspokojenie żądań dolara gotówkowego i znaczne uspokojenie na rynku finansowym. Mimo tej sytuacji kurs w obrotach prywatnych utrzymał się **jeszcze wysoki 8.99** po przeliczeniu. Wysoki kurs berliński był przyczyną powolnego obniżania się kursu dolara gotówkowego na giełdzie warszawskiej.

300 milj. zł. oszczędności w tegorocznym budżecie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 czerwca. (st). Na wczorajszem posiedzeniu Rady Ministrów po przedstawieniu przez poszczególnych ministrów dotychczasowych wyników prac nad usprawnieniem administracji we wszystkich resortach, minister skarbu Piłsudski, przedstawił w wyniku tych prac ogólną sumę, o którą budżet tegoroczny może być zmniejszony w wydatkach. Jak słychać ogólna suma osiągniętych oszczędności budżetowych wynosi około 300 milj. zł.

Wzajemne ustępstwa w sprawie Funduszu drogowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 13. czerwca. (st) We wtorek dnia 16. bm. w Min. robót publ. odbędzie się konferencja delegatów związków właścicieli autobusów z dyrektorem departamentu inż. **Nestorowiczem.** Konferencja ta będzie decydująca. Omawiane będą na niej wszystkie bolączki ustawy drogowej i **poczynione ostatecznie wzajemne ustępstwa.** W razie dojścia do porozu-

mienia uchwalony na kongresie strajk nie dojdzie do skutku.

—o—

Z gminy wyznaniowej żyd. we Lwowie.

Wobec wiadomości podanej przez jedno z pism lwowskich o rezygnacji Kuratorji Zakładu sierót żyd., dowiadujemy się, że powyższa notatka polega na mistyfikacji.

—o—

PREMJER PRYSTOR WYJECHAŁ DO SPAŁY.

Warszawa, 13. czerwca. (PAT). Premjer Prystor wyjechał wczoraj wieczorem na święto przysposobienia wojskowego do Spały. W uroczystościach wezmą udział również marszałkowie Sejmu Świtalski i Senatu Raczkiewicz.

—o—

ZAKAZ WYDAWANIA NOWYCH KONCESYJ ALKOHOLOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. czerwca. (st). W związku z nową ustawą przeciwalkoholową, Min. skarbu wydało **zakaz nadawania nowych koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych** na terenie województw południowych i zachodnich. Zakaz ten obowiązywać będzie do czasu dostosowania obecnie istniejącej ilości miejsc detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych w poszczególnych ze wspomnianych województw **do wysokości nowych zmniejszonych kontyngentów wojewódzkich.** W pozostałych województwach Izby skarbowe nadawać będą nadal koncesje na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych **tylko w granicach wolnych wakansów.**

—o—

UREGULOWANIE OBROTU „PEJSACHÓWKĄ“.

Warszawa, 13. czerwca. (st). Według uzyskanych informacyj, projekt rozporządzenia „wykonawczego do ustawy przeciwalkoholowej uzgadniany obecnie między zainteresowanemi Ministerstwami **reguluje obrót wyrobami i spirytusem pejsachowym.** Spirytus wszelki, a więc i pejsachowy, nie będzie mógł być sprzedawany w miejscach wyszynku. Minimalna moc spirytusu pejsachowego została określona, tak, aby uniknąć wypuszczenia do obrotu pod tą nazwą **wódek i śliwowic pejsachowych o mocy wyższej ponad 45%,** jak to dotychczas miało miejsce.

O Towarzystwo przyjaciół teatru lwowskiego

Zdrowa inicjatywa obywatelska nie może przebrzmieć bez echa.

Od p. wiceprezydenta **Chajesa** otrzymujemy w związku z naszym wczorajszym artykułem wstępnym o teatrze następujące uwagi, które tem chętniej zamieszczamy, że zawierają one myśl **realną** i naszem zdaniem, możliwą do urzeczywistnienia. — Red.

Nawiązując do wczorajszego artykułu „Gazety Porannej“ o naszym teatrze i do bardzo ciekawej dyskusji w tej sprawie, przeprowadzonej na pełnej Radzie, pragnąłbym, ażeby sprawa teatralna, będąca w ostatnim czasie na ustach wszystkich interesujących się kulturą naszego miasta, **nie przestała być przedmiotem zainteresowania i w przyszłości.** Rada miejska powzięła zasadniczo uchwałę, co do której mogą być **rozbieżne zdania,** jednakowoż przyznać się musi, że zarząd miasta załatwiając tego rodzaju kwestje, do których należy także sprawa teatralna, musi z konieczności ogarnąć **całokształt sprawy,** a nie tylko poddawać się sentymentowi. Faktem jest, że siły finansowe miasta **nie pozwalają** niestety, na dalszy wysiłek na cele teatralne w kwocie przenoszącej znacznie 1 200 tys. rocznie. Faktem dalszym jest, że miasto mogłoby wziąć na siebie ten kulturalny obowiązek bez krzywdy dla innych zadań w dziedzinie kultury, gdyby **dysponowało tego rodzaju możliwościami kredytowemi,** jakie posiadało dawniej. Można wprawdzie żądać od miasta, ażeby nie restryngowało wszystkich działów teatru, musi się jednak wskazać na **źródła dochodowe,** lub choćby rozgrzeszyć miasto, **gdyby na te cele musiało zaciągnąć pożyczkę.** Nie wolno jednak przejść do porządku dziennego nad faktem, **że obecnie tanie pożyczki długoterminowe nie istnieją, a krótkoterminowe są nie tylko bardzo drogie, ale prawie że niedopuszczalne w tych wypadkach, w których nie usprawiedliwiają ich rzeczywiste konieczności życiowe.**

Obok miłości dla miasta - ołówek w ręku.

Dlatego też mówiąc o problemie teatralnym i przystępując do niego **z miłością dla miasta,** ale także **z ołówkiem w ręku,** musi się przyjść do przekonania, że świadczenia miasta dochodzące do 400 względnie (łącznie z działem muzycznym) do 600 tys. rocznie są — narazie przynajmniej —

dopuszczalnem maximum.

Zarząd miasta i Rada miejska zdaje sobie sprawę z obowiązków swych wobec gminy, ale narzuca się siłą faktu pytanie, dlaczego do tych obowiązków nie przyciągnąć **szerszych rzesz obywatelskich.** Dlaczego nie moznaby żądać od społeczeństwa, by się zdobyło na skromny dla jednostki, ale poważny w ostatecznym efekcie **założenia Towarzystwa przyjaciół teatru lwowskiego, któreby dopomogło gminie w jej zadaniach kulturalnych.**

Filharmonja warszawska, spełniająca znakomicie swoje posłannictwo, powstała dzięki

inicjatywie obywatelskiej,

prawdopodobnie tylko przy pomocy miasta. W westibulu jej figuruje na marmurowej tablicy **spis kilkudziesięciu obywateli,** którzy przed wielu laty do jej powstania się przyczynili. Dlaczegoby w naszem mieście nie miało powstać takie zrzeszenie przyjaciół teatru, któreby sobie wzięło za zadanie **propagowanie i szerzenie kultury teatralnej w mieście?** Czy jest rzeczą tak bardzo trudną i niewykonalną, by np. kilku z tych mowców, którzy na Radzie miejskiej tak pięknie bronili opery, podjęło inicjatywę założenia takiego Towarzystwa? Czy nie znajdzie się w naszem mieście grupa ludzi, zainteresowanych jego życiem kulturalnem, którzyby związani w stowarzyszenie, mające zapewnione ze strony miasta **poparcie finansowe,** za cel swój postawili **wszechstronną pomoc moralną, a w** pewnych wypadkach **także materjalną** dla działu muzycznego lub też dla teatru w całości?

Wszystkiego nie można składać na barki gminy.

Od szeregu lat mówi się o potrzebie pomocy dla teatru, od szeregu zaś miesięcy o **grożącem niebezpieczeństwie** dla opery, a nikt nie mówi o tem, że istnieją tu również obowiązki po stronie czynnika obywatelskiego, obowiązki i piękne pole do pracy. P. prezydent Chlamtacz, doskonały znawca dziedziny teatralnej, pp. Stesłowicz, Rybicki, Dwernicki, Sokal i inni z pewnością nie natkną się na sprzeciwy, ani na bierność społeczeństwa, jeżeli zwołają **zebranie kilkudziesięciu obywateli** i rzucą hasło założenia Towarzystwa przyjaciół teatru lwowskiego..

Wszystkiego składać na barki gminy nie można. Nie wolno utyskiwać na upadającą frekwencję w teatrach, a równocześnie nie czynić nic, by temu spadkowi zapobiec. Taka wszechstronna, aktywna, pomoc ze strony obywatelstwa, skomulowana ze wspólpracą gminy jest **konieczna** i dlatego apeluję do tych poważnych obywateli, którzy tak serdecznie i gorąco bronili opery na Radzie miejskiej, by

przeszli do akcji czynnej

i bronili tej opery względnie jej pomagali na terenie szerszym. Nie potrzebuję dodawać, że w **zarządzie** miasta tego rodzaju inicjatywa społeczeństwa spotkałaby się nietylko ze zrozumieniem, ale przyjętąby była **z wdzięcznością.**

Wiktor Chajes.

Jesteśmy w punkcie kulminacyjnym
naszej udanej akcji letniskowej.

(:) Akcja letniskowa „Gazety Porannej“ pod hasłem: „Dokąd wyjechać na wakacje“ **osiągnęła szczyt aktualności.** Zbliża się już bowiem lipiec, w którym największa ilość ludzi wyjeżdża z miasta. Przy tej sposobności miło nam donieść naszym Czytelnikom że z dworów i pensjonatów, które ogłaszały się w naszej ankiecie letniskowej, otrzymaliśmy wiadomości, że na czerwiec i lipiec pokryły już po większej części swe zapotrzebowanie. Kontynuując w dalszym ciągu naszą akcję, podajemy w dniu dzisiejszym obszerny wykaz letnisk.

Wakacje w Pieninach.

Spokój, piękny widok na Pieniny, wody lecznicze można znaleźć w urządzonych z komfortem domach wypoczynkowych spółdzielni i kółek rolniczych **„Horwatówka“** w Szczawnicy. Dwa budynki jednopiętrowe położone w ładnym ogrodzie, posiadają urządzenia wodociągowe i łazienki do dyspozycji gości. Pokoje po cenach bardzo przystępnych wynajmuje się z utrzymaniem lub bez, również na żądanie z pościelą. Zarząd stara się o uprzyjemnienie pobytu kuracjuszom i zadośćuczynienie wszystkim życzeniom.

Najtańsza oferta.

W okolicy Rozłucza, w górach, wsi spokojnej, do wynajęcia kilka umeblowanych pokoi z całodziennem utrzymaniem (dla chrześcijan) Pomieszkania suche, pokoje duże, słoneczne. Sad naokoło domu, blisko rzeka i lasy szpilkowe. Kuchnia obfita domowa. Wikt pięciorazowy. Pokój umeblowany dla 2 osób na lipiec i sierpień z całodziennem utrzymaniem 6 zł. od osoby. Dla rodzin zniżka. W pobliżu można również wynająć pokoje bez kuchni. Informacje: ul. Św. Zofji 9, mieszkanie nr. 6. od 4 — 6.

Najlepiej wakacje spędzić w Zełemiance.

Willa „Szmaterówki“ w bajecznie pięknem położeniu wśród lasów, kąpiele lecznicze, rzeka, znakomita kuchnia. Niebywała taniość. Pokoje z werandami. Zamówienia kierować należy na adres: „Zełemianka — Zdrój“.

Willa „Emilja“ w Worochcie.

Willa „Emilja“ w Worochcie, należy do rzędu najpiękniej położonych, w pobliżu Nadleśnictwa. Tuż obok las i kąpiel w Prucie. Wszystkie pokoje słoneczne, posiadają własne werandy. Wynajmuje się je z kompletnem urządzeniem, jednak bez wiktu, ponieważ — jak uczy doświadczenie — w obecnych trudnych czasach jest rzeczą dogodniejszą wynająć tam tani pokój, obiady brać w jednej z wyborowych restauracyj, a śniadania i kolacje przyrządzać sobie w domu. Można również wynająć kuchnię.

Ceny w tym roku są rzeczywiście bezkonkurencyjne, a na czerwiec wprost minimalne. Szczególną zaletą „Emilji“ jest to, że nie przyjmuje osób z najmniejszemi chociażby oznakami chorób płucnych. Dlatego też Zarząd prosi, by — dla uniknięcia nieporozumień — osoby takie wogóle się nie zgłaszały.

Zgłoszenia kierować należy albo pod adresem Willa „Emilja“, Worochta“ (najlepiej listem poleconym), albo też osobiście we Lwowie, ul. Głęboka l. 14, 8 schody, II p., drzwi 69, między godz. 16—17 (tel. 32.83).

Jedziemy do Jaremcza.

Pensjonat Pauli Steingraberowej „Gencjana“ w Jaremczu w samem centrum, naprzeciw dworca i przy plaży, położony w dużym ogrodzie, poleca pokoje po umiarkowanych cenach. Wytworna kuchnia, światło elektryczne, pokoje z balkonami, garaże. W czerwcu ceny znacznie zniżone.

Najprzyjemniej jest w „Lwowiance“

Niemirów - Zdrój, pierwszorzędny pensjonat „Lwowianka“ pod zarządem Julji Cordier, pięknie położony, poleca słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Ceny najniższe.

„Polski Meran“ w Zaleszczykach.

Pensjonat „Polski Meran“ w Zaleszczykach, obok plaży, poleca pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem po 10 zł. od osoby. Dla urzędników państwowych 15 proc. zniżka. Zgłoszenia pisemne lub ustne na dworcu w Zaleszczykach przyjmuje Zarząd.

Bez paszportu za granicę.

Dwa największe statki polskie: „Polonia“ 15.000 ton i „Pułaski“ 12.000 ton, urządzają w lipcu i sierpniu szereg wycieczek turystycznych, jak 15-dniową do Fjordów Norwegji Nordcapu (zł. 500), 11-dniową do Kopenhagi, Londynu, Rotterdamu (zł. 375), 6-dniową do Rygi, Sztokholmu, Visby (zł. 225), 4-dniową do Kopenhagi (zł. 175). Paszporty i wizy zbyteczne. Okręt jednoklasowy. — Pełne utrzymanie podczas podróży i postoju w portach. Zniżki kolejowe. — W całej Polsce olbrzymie zainteresowanie temi wycieczkami, dlatego należy jak najprędzej zarezerwować sobie miejsca. Informacje i prospekty w biurze: Linja Gdynia—Ameryka we Lwowie, ul. Na Błonie 2, tel. 10-29.



Baczność chorzy na reumatyzm i artretyzm

Szkło-Zdrój, najstarsza w Polsce miejscowość kąpielowa, posiadająca nieocenionej wartości źródła siarczane i żelaziste, leczy najzastarzalsze cierpienia reumatyzmu, artretyzmu, zapalenia stawów, kości, ischias i choroby nerwowe. Woda siarczana o nadzwyczajnych własnościach leczniczych. Dla szukających prawdziwej kuracji, wypoczynku, nerwowo chorych miejscowość ta w zupełności się nadaje. Odległość od Lwowa 40 km. Stacja autobusowa w miejscu. Stacja kolejowa odległa o 1.5 km. od Zakładu. Pensjonat „Helanka“ w Szkle poleca pokoje umeblowane bez pościeli z całodziennem obfitem utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych.

Wakacje w Przyszowej.

Letnisko dworskie Przyszowa p. Limanowa 45 pokoi, oświetlenie elektryczne, wodociągi, radjo, salon, dancingi, tenis, obfita bibljoteka, taras na dachu dla kąpieli słonecznych, kąpiele rzeczne, poleca pensjon od 6 zł. dziennie. Lekarz na miejscu.

Nad brzegiem Dniestru w Radłowicach.

W Radłowicach, pow. Sambor, położonych w ładnej okolicy z pięknemi widokami **nad brzegiem Dniestru wynająć można słoneczne pokoje wraz z utrzymaniem od 8 zł. dziennie.** Tenis, radjo, fortepian, telefon w miejscu. Odległość od stacji i miasta 3 km. — Zgłoszenia kierować należy pod adresem: Wł. Barański, Radłowice, Sambor.

Poszukują letniska.

Poszukuję pokoju dwuosobowego z utrzymaniem lub bez, nad rzeką na lipiec i sierpień. Zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Administracji pod „Lato“.

Wojna gazowa
dziś na ulicach Lwowa.

W dniu dzisiejszym przypadają najważniejsze uroczystości, urządzane przez Komitet wojewódzki L. O. P. P. O wielkiem powodzeniu I. Marszu w maskach przeciwgazowych L. O. P. P. po ulicach miasta świadczy fakt, że do zawodów **zgłosiło się 20 drużyn,** które będą współzawodniczyć w 2-ch grupach. W I grupie, która startuje z bronią, biorą udział: 3 drużyny 40. p. p., 3 drużyny 6. Dywizjonu artylerji przeciwlotniczej i po jednej drużynie 19. pułku piechoty, 26. pułku piechoty i 6. Baonu sanitarnego. W drugiej grupie, która startuje bez broni, biorą udział: 2 drużyny Ochotniczej Straży pożarnej męskiej „Sokół, 2 drużyny Miejskiej Straży pożarnej, po jednej drużynie przysposobienia wojskowego męskiego z Borysławia, przysposobienia wojskowego żeńskiego z Borysławia, drużyna dozorców więzienia karno-śledczego w Drohobyczu, 6. Baonu Sanitarnego, Legji Mocarstwowej, gimnazjum I. i gimnazjum XII.

W każdej grupie przewidziane są odpowiednie nagrody, między innemi przechodnie puhary. Start i meta przy placu Smolki, a marsz wzdłuż trasy podanej już do wiadomości drużyn. Drużyny zgłoszą się na starcie do kontroli o godzinie 9, start nastąpi o godz. 10.

Drugą wielką imprezą w dniu dzisiejszym jest **pokaz ataku i obrony przeciwlotniczej oraz przeciwgazowej przy udziale wszelkich formacyj i oddziałów ratowniczych. Pokaz zapowiada się niezwykle interesująco i zgromadzi na Błoniach Janowskich wielką liczbę mieszkańców Lwowa,** którzy pragną zapoznać się ze środkami obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Dla umożliwienia komunikacji pomiędzy śródmieściem a Błoniami Janowskiemi prócz wozów tramwajowych „3“ będą uruchomione specjalne wozy na dojazd na Błonia od godziny 3 po południu i na powrót z pokazu w godzinach wieczornych.

Nie chcąc zapłacić długu
sfingował napad rabunkowy.

(—) Przedwczoraj wieczorem **Orest Zacharjewicz** z Jaworowa, doniósł tamtejszej policji, że gdy wracał gościńcem z Sichowa do Wielkich Ócz, **napadło go kilku bandytów,** którzy zrabowali mu gotówkę w kwocie 240 zł. wraz z portfelem oraz zapiskami. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że Zacharjewicz **napad ten sfingował,** a to celem oszukania swej siostry, której miał zwrócić **dług w wysokości 50 dolarów.** Zacharjewicza aresztowano pod zarzutem wprowadzenia władzy w błąd.

Poszukuję sekretarki

katoliczki, powyżej 25 lat, znającej język hiszpański albo dobrze włoski, z bardzo dobremi referencjami. Odpowiedzi po hiszpańsku lub włosku do „Porannej“ pod „D. T.“ 4944

Podziękowanie.

Serdeczne podziękowanie składam **JWPanu Dr. Doc. Un. Adamowi Grucy** za przeprowadzenie ciężkiej operacji żołądka i jelit memu mężowi i sumienne opiekowanie się nim podczas choroby.

4947 **Marja Krzywicka.**

Dziennikarze zagraniczni
w Mostach Wielkich
zwiedzili pierwszą w Polsce szkołę policyjną.

(:) Staraniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Głównej Komendy Policji Państwowej w Warszawie urządzono wczoraj zbio-



PODINSPEKTOR JULJAN GOTTAS komendant szkoły policyjnej w Mostach Wielkich.

rową wycieczkę dziennikarzy pism zagranicznych i przedstawicieli pism polskich do Mostów Wielkich w celu zwiedzenia największej szkoły dla szeregowych policji w Polsce.

W skład wycieczki wchodzili: p. p. radca M. S. Z. Karczewski, Henri Blumer, przedstawiciel prasy szwajcarskiej, Mieczysław Nowiński, korespondent „Chicago Tribune", kpt. J. A. Sanzaj, korespondent pism francuskich, N. Szarl tt, współpracownik „N. Fr. Presse", A. Cotrus, attache prasowy w poselstwie rumuńskiem, Jankaus Wiswald korespondent pism łotewskich. Prasę warszawską reprezentowali: p. Lasota z „Gazety Polskiej" i p. Banasiak z „Polski Zbrojnej". Dziennikarzami opiekował się referent prasowy przy głównej komendzie Policji Państwowej podinsp. Szeryński.

Wycieczka przybyła z Warszawy do Lwowa, gdzie oczekiwał ją komendant wojewódzki insp. Grabowski i komendant miasta nadkomisarz Sędzimir.

We Lwowie przyłączył się do wycieczki przedstawiciel „Gazety Porannej".

We Lwowie dziennikarze wyjechali autami na Wysoki Zamek. Następnie p. Cotrus, Jankaus i p. Banasiak **w towarzystwie przedstawiciela „Gazety Porannej"** zwiedzili wystawę Racławicką, która na **gościach wywarła fascynujące wprost wrażenie.** Ogrodnik parku Kilińskiego p. **Ball** obdarzył gości pięknemi wiązankami kwiatów.

Następnie wyjechali wszyscy do Mostów Wielkich. Po drodze zwiedziła wycieczka kościół Żółkiewskiego w Żółkwi, oprowadzana przez tamt. proboszcza, który pokazał zebranym pamiątki historyczne i relikwie, datujące się z czasów Żółkiewskiego i Sobieskiego.

W Mostach Wielkich oczekiwał gości komendant szkoły podinsp. Juljan Gottas. Goście zwiedzili kolejno salę jadalną szeregowych i oficerów, sypialnie, świetlice, kasyno oficerskie, **urządzoną według najnowszych wymogów higjeny pralnię, elektrownię, zaopatrzony we wszystkie najnowsze przyrządy medyczne szpital,** bogatą bibljotekę, łazienkę, parnię z prysznicem, ogród inspektów i sale wykładowe.

Takich szkół nie powstydziłaby się zagranica.

Wszystko utrzymane było w największym porządku i opierając się na zdaniach kolegów z prasy zagranicznej, stwierdzić można, że **szkół takich nie powstydziłaby się zagranica,** ba, nawet wątpić należy, czy je posiada, tak wspaniale urządzone z uwzględnieniem najnowszych wymogów higjeny.

W szkole szeregowych w Mostach Wielkich, która obejmuje 3 baony szkolne, liczące po trzy kompanje o składzie liczebnym 60—70 szeregowych, uczą się szeregowi i podoficerowie policji, **którzy po ukończeniu specjalnego kursu, trwającego sześć miesięcy, zdają egzamina przed specjalną komisją,** delegowaną z Warszawy, a dopiero po dodatnich wynikach mają prawo do dalszych awansów.

Wykładowcami w tej szkole są **najzdolniejsi oficerowie policji,** a zakres nauki jest bardzo szeroki. Wycieczka przysłuchiwała się dwom wykładom, mianowicie **insp. Piątkiewicza** z Warszawy o fałszerstwie pod pisu i **nadkom. Stadlera** z Warszawy z socjologji. Wykłady te odbywają się w dużych, jasnych salach dla każdej kompanji osobno. Następnie odbył się dla gości specjalny pokaz ćwiczeń fizycznych, które prowadzą znany we Lwowie sportsmen, b. piłkarz „Czarnych", asp. **Winnicki** i podkom. **Janczyszyn.** Pp. Janczyszyn i Winnicki ukończyli specjalny kurs wychowania fizycznego w Poznaniu.

Zajęcia w szkole trwają normalnie do godz. 2 popoł. Godziny popołudniowe obracają uczniowie na naukę własną. Wszyscy **ubrani są tam w drelichy,** bowiem w szkole niema żadnych szarż.

Wiele pracy w budowę tej szkoły włożyli p. komendant wojewódzki insp. **Grabowski,** który jako technik z zawodu projektował budynki i urządzenia wewnętrzne szkoły oraz podinsp. **Gottas,** który dzięki energji dźwignął szkołę na ten wysoki poziom, na jakim obecnie się znajduje. **Jedynym mankamentem szkoły jest brak odpowiedniego stadjonu sportowego, nieodzownie potrzebnego dla ćwiczących.** Niestety, narazie z powodu braku kredytu na ten cel uczniowie **ćwiczyć muszą na pełnej wybojów łące, co w znacznym stopniu utrudnia normalny tok pracy.** Dzięki inicjatywie samych uczniów komendant szkoły **przystępuje obecnie do budowy podłogi w krytej hali gimnastycznej, przytem każdy z szeregowych przyczynia się dobrowolnie do tego celu składką 50 gr.**

Po wspólnym obiedzie goście odjechali do Warszawy.



OGÓLNY WIDOK SZKOŁY POLICYJNEJ W MOSTACH WIELKICH.

Goście francuscy we Lwowie.

Jutro o ile program nie ulegnie zmianie — przybyć mają do Lwowa jako goście zarządu gminy wiceprezydenci Paryża pp. Contenot i Raymond - Laurent. Celem ich przyjazdu do Polski jest wręczenie sztandarów Paryża i Verdun 44 i 45 p. strzelców kresowych, wchodzących niegdyś w skład armji francuskiej.

Akt wręczenia sztandarów, symbolizujący stosunek społeczeństwa francuskiego do bratniego oręża polskiego, odbędzie się w Równem w sposób szczególnie uroczysty w obecności przedstawicieli Prezydenta Rzplitej i rządu, tudzież szefa franc. misji wojskowej gen. Denain.

Gości francuskich witać będziemy i podejmować nie tylko jako wykonawców pięknej inicjatywy, lecz także jako przedstawicieli francuskiego samorządu, wspaniale kwitnącego pod opieką sojuszniczej republiki.

Prezydent naczelnikiem sił zbrojnych

według projektu Konstytucji prof. Bukowieckiego.

Przemówienia wiecowe nie są aktem poselskim.

Warszawa, 13. czerwca. (st) W odpowiedzi na ankietę konstytucyjną prezes prokuratorji generalnej prof. Stanisław **Bukowiecki** nadesłał następujący projekt Konstytucji. Prezes Bukowiecki jest **zwolennikiem powołania naczelnika państwa w drodze wyboru powszechnego przez ogół obywateli**, posiadających czynne prawo wyborcze. Za jeden z naczelnych postulatów uważa autor uzależnienie ministrów i podwładnych im urzędników od Prezydenta w sposób tylko formalny, ale **istotny**. Wobec tego nie tylko **Premjera ale i poszczególnych ministrów mianuje prezydent bez formalnego wniosku Prezesa Rady Min.** Prof. Bukowiecki nalega na to, aby

naczelne dowództwo sił zbrojnych należało do Prezydenta Rzplitej,

a Prezydentowi podlegać winni wszyscy oficerowie, **a w ich liczbie generalny inspektor sił zbrojnych i minister spraw wojsk.** Usunąć koniecznie należy zawarty w art. 46 obecnej Konstytucji **zakaz objęcia przez Prezydenta naczelnego dowództwa sił zbrojnych w czasie wojny.** Uchylenie odpowiedzialności parlamentarnej rządu nie wyklucza — zdaniem autora — **odpowiedzialności konstytucyjnej** ministrów wobec Sejmu. Winna ona być utrzymana w całej pełni, a nawet wzmocniona przez zaznaczenie, że minister odpowiada za naruszenie nie tylko Konstytucji, ale wszelkich ustaw bezpośrednio przez siebie jak i podwładnych sobie urzędników. Rozpoznawać tę sprawę ma **Trybunał Stanu**, który przedewszystkiem orzekałby, czy nastąpiło naruszenie ustawy. Prof. Bukowiecki jest stronnikiem **zasady dwuizbowości**, ale z Izby wyższej chciałby stworzyć ciało samodzielne. Prawo dekretowania ustaw przez Prezydenta chciałby autor rozszerzyć w ten sposób, aby **przedstawianie terminowe ich Sejmowi było zbędne**. Naczelnikowi państwa przyznaje prof. Bukowiecki prawo veta, którego skutkiem byłoby zawieszenie ogłoszenia ustawy do czasu prawnego jej uchwalenia **przez kwalifikowaną większość**. Regulamin sejmowy winien być ustawą uchwaloną w drodze ustawodawczej. W ostatnim punkcie swej odpowiedzi porusza prof. Bukowiecki **kwestję odpowiedzialności poselskiej**. Wypowiada się za utrzymaniem nietykalności poselskiej wyłącznie w stosunku do działalności posła w Sejmie. Wykonywanie mandatu poselskiego odbywa się — zdaniem prof. Bukowieckiego — tylko w Sejmie, natomiast **przemówienia wiecowe na zgromadzeniach, a nawet mowy sprawozdawcze przed wyborami nie stanowią aktu poselskiego.**

Wybory w T. S. L.

(—) Wczoraj odbyło się we Lwowie posiedzenie pełnego Zarządu Głównego Tow. Szkoły Ludowej, na którem dokonano wyboru władz Towarzystwa. Prezesem TSL. został wybrany Witold **Ostrowski** z Krakowa, wiceprezesem zostali wybrani: dla Lwowa: dr. Zdzisław **Stroński**, dr. Stefan **Uhma**; dla Krakowa: dr. **Czuchajowski**. Sekretarzami: dr. Wincenty **Wysocki**, Jan **Dreziński** dla Krakowa, Marja **Bednarska**, Czesław **Kozietulski** dla Lwowa. Skarbnikami: Justyn **Sokulski** z Krakowa i dr. Jan **Porayński** ze Lwowa. Ponadto dokonano kooptacyj członków Zarządu. Mianowicie: wicewoj. Wacław **Drojanowski**, prof. Zygmunt **Czerny**, prof. Michał **Lewicki**, Czesław **Kozietulski**, Mieczysław **Opałek** — wszyscy ze Lwowa i p. **Rudkowa** z Rzeszowa. W końcu Zarząd Główny obradował nad całym szeregiem wniosków uchwalonych na Walnym Zjeździe.

Mąż bestjalsko zmasakrował żonę.

Zamach morderczy przy ul. Wilczków.

(—). Wczoraj około godz. 9. wieczorem ulica Wilczków, boczna Zamarstynowskiej, była terenem **potwornej masakry**, popełnionej na osobie młodej kobiety. O wspomnianej godzinie nielicznych mieszkańców tej uliczki zaalarmowały **rozpaczliwe krzyki jakiejś kobiety**, żywcem mordowanej, raz po raz przeszywając powietrze.

Gdy wreszcie zbrodniarz nasycił się krwią swej ofiary, pozostawił ją na chodniku, a sam **rzucił się do ucieczki**. Dopiero po dłuższej chwili pospieszono nieszczęsnej kobiecie z pomocą i wezwawno Pogotowie ratunkowe, oraz policję. Zmasakrowana kobieta, którą okazała się **22-letnia Józefa Dziuga**, zam. przy ul. Lwowskiej 84 w Zamarstynowie, **była już nieprzytomna**. Lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził u niej **9 ran, zadanych jej nożem w serce, głowę i klatkę piersiową**. W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala powszechnego.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia policyjne ustaliły, że zbrodni tej dopuścił się jej **mąż, znany złodziej**, utrapienie III. dzielnicy. Już w ciągu dnia Dziuga odgrażał się swej żonie zamordowaniem, a wieczorem wywabiwszy ją na ulicę, po krótkiej z nią kłótni począł ją w bestjalski sposób masakrować. Za złoczyńcą wszczęto poszukiwania.

Zranienie dwu adwokatów z Winnik.

(—). Wczoraj wieczorem autobus Lw 90934, stanowiący własność dr. Steimetza z Winnik, kursujący między Winnikami a Lwowem, stał się przedmiotem **zuchwałego wybryku**. Otóż, gdy autobus zbliżał się do Lwowa i przejeżdżał przez Jałowiec, niejaki **N. Hochman**, siedząc na skrzynce, otoczony kupą kamieni, począł jadący **autobus obrzucać niemi**, celując w szyby. Jeden większy pocisk trafił w szybę, którą stłukł, a odłamki szkła **zraniły w twarz jadących dwu adwokatów z Winnik, dr. Deliktischa i dr. Chmurzyne.** Rannych opatrzyło Pogotowie ratunkowe, zaś policja zaopiekowała się „zmyślnym" młodzieńcem.

Pierwszy dzień władzy Doumera

POKOJOWA MOWA POWITALNA.

Paryż, 13. czerwca. (PAT). Dziś popołudniu odbyło się uroczyste przekazanie władzy nowo wybranemu prezydentowi Doumerowi. Szef gabinetu wojskowego prezydenta udał się samochodem do premjera Lavala i następnie wraz z premjerem udał się do prezyd. Doumera. Wzdłuż drogi, którą jechał prezydent, eskortowany przez **szwadron gwardji republikańskiej**, ustawiły się tłumy publiczności i gorąco witały nowego prezydenta. **Wiele domów udekorowano flagami.** O godz. 14.40 w Pałacu Elizejskim dotychczasowy prezydent Doumergue w otoczeniu ministrów i w obecności obu Izb parlamentarnych przekazał władzę nowemu prezydentowi, wygłaszając przy tej sposobności **przemówienie powitalne**, na które prez. Doumer odpowiedział: **„Jestem przeświadczony, że Izby okażą mi pomoc w utrzymaniu legalności republiki, co stanowi warunek pokoju zarówno wewnętrznego, jak i zewnętrznego.** Kraj po tylu dotkliwych ciosach, jakie **bohatersko poniósł, obecnie więcej niż kiedyindziej potrzebuje pokoju.**

Paryż, 13. czerwca. (PAT). Premjer Laval wręczył dymisję całego gabinetu prezydentowi Doumerowi, który tej prośby nie przyjął, wobec czego skład gabinetu w dalszym ciągu pozostaje niezmieniony.

SĘDZIA ŚLEDCZY PRZESŁUCHAŁ NOWACZYŃSKIEGO NA KLINICE.

Warszawa, 13. czerwca. (st) W dniu dzisiejszym sędzia śledczy **Goga** przesłuchał **Adolfa Nowaczyńskiego**, w związku z napadem w Teatrze Polskim, którego ofiarą padł Nowaczyński. Jak wiadomo konsekwencją napadu było **wyjęcie oka Nowaczyńskiemu**. Przesłuchanie odbyło się **w klinice**, gdzie Nowaczyński dotychczas przebywa.

Kulminacyjny dzień wyścigów.

Dwie wielkie konkurencje dla koni krwi angielskiej i arabskiej.

Dzień dzisiejszy na torze konnym jest **dniem wielkich wydarzeń**. Rozegrane zostaną dwie **wielkie konkurencje**: memorjał **Jana hr. Tarnowskiego** dla 3 l. i st. koni pełnej krwi 7000 zł. oraz **nagroda Białocerkwi** dla koni arab. 4000 zł.

Wielka klasyczna próba angielskiej krwi odbywa się jednak w warunkach, które pozostawiają **dużo do życzenia**. Przedewszystkiem brak **koni trzyletnich**, mimo, że zapis obejmuje ten rocznik w **pierwszej linji**. Dlaczego?

Ta młoda, **zasadnicza generacja**, przy dotychczasowym układzie prób, **jest wogóle pozbawiona możności wykazania swej klasy**. Mieliśmy już **„derby" półkrwi**, w następną niedzielę zostanie rozegraną podobna konkurencja w rasie **arabskiej** — koniom pełnej krwi ang. **nie poświęcono natomiast ani jednego dystansu 2400 m.**, a przed pierwszym startem ze starszymi końmi, trzyletnie powinny mieć **dwa takie dystanse za sobą**. Czy nie lepiej było nagrodę Forwarda ustalić na takich warunkach **dla trzyletniej generacji?** Pozatem stosunek wagi jak np. 55 kg. dla trzyletnich ogierów na **61 kg.** Gralatka, Roxany, albo 63 kg. Dollara, koni sześcio, a nawet siedmioletnich — wyrzuca młode konie stanowczo **poza granice wszelkiej możliwości**. To samo odnosi się do **czteroletniej Romy II.**, która nie mając za sobą żadnej przeszłości, idzie w bój **z 62-ma kg. w siodle**, z końmi starszemi, które mają za sobą dość poważne wyniki.

Ten stan rzeczy z gruntu nierealny wynika z sprobowanego i na całą Polskę narzuconego, rdzennie rosyjskiego „systemu kategorji" przeciw na całym świecie przyjętemu systemowi handicap'u!

Dlatego też stare, właściwie wiekiem swoim z trybu wogóle wyeliminowane, obce konie, na torze lwowskim w dość łatwy sposób zarobkują, kosztem generacji młodszych koni z wielką i gruntowną dla nich ujmą.

Wracając do dzisiejszego stanu rzeczy — stajemy przed ciężką decyzją. Mimo, że mamy na oku „świetną" przeszłość Dollara i równie sędziwego Gralatha, najwięcej liczymy się **z Roxaną**. Klacz ta, wszystkie swoje biegi kończyła w ładnym stylu, a tu znajduje się na swoim dystansie. O jej klasie natomiast mamy wysokie pojęcie. Gralatha i Dollara mieliśmy już możność poznać i niewątpliwie powyższe trio ustali między sobą wynik. Jest to najbardziej interesująca walka ze wszystkich, które dotychczas widzieliśmy we Lwowie. Lassie, Crudu Coer i Roma II. — to plan o wiele dalszy.

Zwycięstwo Ikwy i drugie miejsce Karagosa nie ulega wątpliwości. Erna, o ile będzie miała dobrego jeźdźca w siodle, będzie ciężką do pobicia choćby przez Framę. Ostatnia walka na płotach skończy się piękną walką Buławy z Vendettą i Franką.

NASZE TYPY:

I. Horyń, Gleaming Star.
II. Szach Senan (na blocie Książę).
III. Erna, Frania.
IV. Roxana, Gralath, Dollar.
V. Ikwa, Karagos.
VI. Jaskółka, Margarette Au-De.
VII. Buława, Aranka.

Każdy pasażer drugiej klasy

będzie płacił 15 gr. na popieranie turystyki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13. czerwca. (st). W Min. skarbu prowadzone są w porozumieniu z Min. robót publ. prace nad projektem rozporządzenia Rady min. **o utworzeniu urzędu turystycznego i państwowej rady turystycznej**, która zgodnie z wnioskami komisji międzyministerjalnej miałaby objąć kierownictwo nad całokształtem zamierzeń rządu, samorządu i organizacyj społecznych **w dziedzinie podniesienia ruchu turystycznego w Polsce**. Dla przysporzenia funduszu dla celów organizacji i propagandy turystyki, projektodawcy zamierzają zaproponować **wprowadzenie opłat 50-złotowych od normalnych paszportów zagranicznych**, przyczem opłata za paszporty ulgowe i t. zw. handlowe pozostałaby niezmieniona. Suma ta ma być przeznaczona wyłącznie na rzecz popierania turystyki krajowej. Podniesienie cen paszportów zagranicznych normalnych o 50 zł. nie będzie miało w żadnym razie charakteru zarządzenia wstrzymującego wyjazdy zagranicę, lub **zarządzenia ograniczającego obrót dewizowy między Polską a zagranicą**. Pozatem projektodawcy rozporządzenia o utworzeniu urzędu turystycznego pragną przysporzyć tej instytucji funduszów **przez wprowadzenie dodatku 15 gr. na cele turystyczne od każdego biletu kolejowego kl. I. i II.** Prace nad tekstem rozporządzenia znajdują się jeszcze **w stadjum przygotowawczem**, a Rada min. zajmie się może tem zagadnieniem dopiero w ciągu najbliższych tygodni.

Pełny granat

odkryto na podwórzu w śródmieściu Przemyśla.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 12. czerwca.

(M) Na podwórzu realności przy ul. Mickiewicza l. 2 odkryto pełny **granat**, który widocznie od kilku lat leżał sobie

w kąciku pod murem,

przez nikogo nie zauważony. Zagadką jest, kto ten pocisk i w jakim celu tam umieścił. Na skutek doniesienia zajęły się tym niebezpiecznym przedmiotem władze wojskowe, które też zarządziły przewiezienie go do składów artylerji.

—o—

Ponikwa -- perła polskiej Szwajcarji

tworzy nowe osiedle klimatyczne.

Sprzedaż parcel na 12-letnie rozpłaty.

Z obszaru ok. 3000 mg. lasów **dóbr Ponikwa,** zakwalifikowano, opierając się na autorytecie lekarzy, ok. 300 mg. **jako siedlisko o własnościach klimatycznych.** Jest ono **położone 360 do 400 m. nad pow. m.,** osłonięte od wiatrów północnych i wschodnich, a częściowo i zachodnich, intenzywna insolacją dzięki stokom południowym i południowo-zachodnim i **przeważnie**

szpilkowy drzewostan,

a przytem roztacza się z niego niezmiernie rozległy i malowniczy widok na dolinę Ponikwy z jej jeziorem i 20 stawkami, otoczoną wieńcem lesistych gór i na całą daleką okolicę z zamkami w Podhorcach, Olesku i Podkamieniu.

Przestrzeń tę 300-morgową, też otoczoną z 3 stron lasem, wydzielono z kompleksu dóbr i nadano jej oddzielny statut, mający jej zapewnić po wieczne czasy charakter **przepięknego parku — i przeznaczono na „Osiedle Klimatyczne".**

Z tych 300 morgów około 100 mg. pozostanie jako

kilkanaście leśnych rezerwatów-parków,

a dookoła nich wytyczono parcele około półmorgowe, które będą sprzedawane na 12-letnie rozpłaty.

Dawne obyczaje letniskowe zostały do gruntu przewartościowane. Obecny mieszkaniec miast wymaga zupełnego zerwania z więzieniem swego otoczenia, tęskni do pierwotnych warunków człowieka leśnego, wolnego od wszelkich skrępowań, samotnego

w otoczeniu pięknej przyrody.

Kto nie zaznał orzeźwiającej rozkoszy snu w otwartej z 3 stron kolibie, przebudzenia o wschodzie słońca wśród koncertu leśnego ptactwa, gdy płuca wchłaniają ożywczy ozon, a oczy **przepiękną panoramą gór i dymiących oparami stawów, ten nie wie, co to prawdziwe życie.**

Z tem właśnie liczono się, fundując „Osiedle" w Ponikwie. Wielkie półmorgowe parcele, utopione w parkach, to nie zwykłe działki budowlane, jakich się teraz ogłasza dziesiątkami tysięcy, ale właśnie to czego

nowoczesnemu człowiekowi

potrzeba.

Dodać musimy, że Ponikwa jest oddalona od stacji kolejowej Brody o 11 km. szosą, a „Osiedle" leży 1 km. od szosy i będzie w najbliższym czasie połączone z Ponikwą gościńcem i szutrowanemi drogami. Komunikacja autobusowa z Brodami i ze Złoczowem 2 razy dziennie. Brody i Złoczów mają po 5 par pociągów dziennie do Lwowa. W Ponikwie jest kościół rz.-kat., kaplica rz.-kat, cerkiew, poczta, telefon, sklepy, dużo porządnych i tanich

mieszkań u włościan.

Nasępnie jest możliwość elektryfikacji osiedla przez browar, wzgl. młyny dworskie i wogóle Ponikwa ma wielkie szanse rozwoju, nietylko jako ośrodek turystyczny, ale też przemysłowy, dzięki browarowi, mającemu ogromną przyszłość. **Wskutek tego, możliwości**

zwyżki cen parcel

są zupełnie pewne i dają nabywcom widoki bardzo poważnych zysków, przy minimalnym wkładzie bo za

2 i pół dolara miesięcznie.

Mianowicie, licząc, że cena dobrej parceli wahać się będzie koło 250 dol., to warunki nabycia będą następujące: 25 dol. zadatku, a reszta w 12 annuitetach, w czem kapitał oprocentowany będzie na 8 proc., spłata wyniesie około 4.8 proc., a dodatek administracyjny 0.5 proc. **razem 13.3 proc., tj. rocznie 29 dol. 92 ct., a miesięcznie 2 dol. 49 ct., tj. 22 złote, wpłacalne przekazem P. K. O do Banku Hipotecznego we Lwowie.**

Strona prawna, zabezpieczenie nabywcy, określenie obupólnych praw i obowiązków, **będą ustalone w szemacie kontraktu, jak również uzyskane będą od władz potrzebne zezwolenia.**



FRAGMENT MALOWNICZEJ OKOLICY PONIKWY.

Oglądanie terenu.

W każdą sobotę oczekiwać będzie przy rannym lwowskim pociągu o godzinie 10 rano na dworcu w Brodach autobus, który zawiezie zwiedzających do Osiedla, gdzie udzielać będzie wskazówek przedstawiciel Dyrekcji dóbr.

We wszystkie inne dni tygodnia wychodzi autobus z Brodów o godz. 6 i pół rano i 2 i pół po południu, a ze Złoczowa o 11 rano i 6 wieczór. Wtedy jednak trzeba telefonować do Ponikwy 3, o konie na skrzyżowaniu gościńca.

Do dnia 1. lipca informacji udzielać będzie p. inżynier Kamiński, ulica Piekarska l. 13 w podwórzu. **Można zgłaszać się wprost do Dyrekcji dóbr w Ponikwie (telefon nr. 3) i żądać szczegółowych informacyj.**

Zaspana gospodyni i niedyskretny donżuan

8 miesięcy więzienia za... zdradę tajemnicy miłosnej.

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ")

Tarnopol w czerwcu.

(I) Hieronim **Prydymirski,** 22-letni parobek we wsi R. w powiecie skałackim, darzył sympatją swoją urodziwą, około 30-letnią gospodynię A. W. i nieraz obrzucał ją pociągłem spojrzeniem, czego jednak młoda ta kobieta, zajęta zresztą troskliwie swojem niemowlęciem, a przywiązana do swego jeszcze młodego męża, wcale nie zauważyła, a w każdym razie na westchnienia parobka

nie reagowała.

Pewnej nocy czerwcowej Prydymirski dowiedziawszy się, iż gospodarza niema w domu, skorzystał, że gospodyni spała przy otwartem oknie, zakradł się do mieszkania i nadużył cielesnie

zaspanej kobiety.

I byłaby ta tajemnica miłosna dusznej nocy czerwcowej na pewno nigdy się nie wyjawiła, gdyby Prydymirski w nierycerski sposób nie pochwalił się w zaufaniu przed dobrym znajomym swoim Stefanem **Petrykiem** i w mig przygoda ta miłosna

rozgłoszoną została po wsi.

W konsekwencji Policja zaaresztowała Prydymirskiego, a onegdaj stanął on przed trybunałem karnym pod przewodnictwem s. o. **Ostrowskiego,** który po przeprowadzonej rozprawie uznał oskarżonego winnym zbrodni zgwałcenia z par. 125 uk. i zasądził go na **ośm** miesięcy ciężkiego więzienia.

—o—

15 komunistów stanęło przed kołomyjskim sądem przysięgłych.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“)

Kołomyja w czerwcu.

W dniu 11. bm. rozpoczęła się przed tut. Sądem przysięgłych rozprawa

przeciw 15-tu komunistom,

przebywającym od 7 miesięcy w areszcie śledczym.

Oskarżeni to przeważnie młodzi ludzie **w wieku 16 do 20 lat.** Jako główni oskarżeni figurują: student praw **Juljusz Drohobyczer**, znany z niedawnego procesu lwowskiego, w którym został uniewinniony, Michał **Hawryszczuk** oraz uczeń seminarjalny **Iwan Danyluk**, który przez lat kilka przebywał we Francji, pozatem technik **Komet**, stolarz **Bernhaut**, trzech krawców **J. Bernhaut, Koch, Hundert**, dwóch szewców Rudolf i Franciszek **Mizerak** oraz czterech pomocników handlowych **Becher, Kager, Bader i Schauder.**

Wszystkim oskarżonym zarzuca akt oskarżenia, iż w jesieni 1930 w okresie przedwyborczym rozdawali i rozrzucali ulotki o treści komunistycznej, że odbywali

wiece i masówki,

a nawet pewnego dnia z rozwiniętym sztandarem czerwonym urządzili pochód przez miasto, przyczem w czasie pochodu śpiewali i wznosili okrzyki antypaństwowe.

Rozprawa, która wyznaczona została na kilka dni, rozpoczęła się od przesłuchania oskarżonych.

Trybunałowi Sądu przewodniczy s. s. o. **Stachura**, wotują s. s. o. **dr. Schuller i Baczyński**, oskarża wiceprokurator **dr. Wróbel.**

Bronią oskarżonych **dr. Landau** ze Lwowa, **dr. M. Aszkenazy i dr. Nowodworski.**

Zainteresowanie rozprawą jest znaczne ze względu na osobę obrońcy dra Landaua.

JEAN FAYARD.

Tragiczna sylweta.

Pociąg pędził z monotonną szybkością. W odstępach kilku sekund przemykały słupy telegraficzne i rzucały smukłe cienie do przedziału, w którym siedziały dwie kobiety. Obie były piękne, młode, eleganckie. Jedna, prawdopodobnie starsza, była ubrana na czarno, co jeszcze bardziej podkreślało jasne złoto jej włosów. Druga, odziana w szary, sportowy kostjum, zajęta była właśnie szukaniem grzebienia w necesserze, którym wytrząsnęła następnie kilka ziarnek sadzy ze swych kasztanowych włosów. Blondynka tymczasem położyła się wygodnie i wpatrywała się w słoneczny krajobraz, przesuwający się przed oknem, jak żywy film. Pani w szarym kostjumie przerzuciła jakieś czasopismo i również wyjrzała oknem na uciekające pola i łąki.

Obie towarzyszki podróży jechały razem już dłuższy czas, ale nie zamieniły ze sobą ani słowa, gdyż pożegnanie, umieszczenie pakunków i te liczne drobne sprawy, jakiemi każdy podróżujący zajęty jest przed odjazdem pociągu nie pozwoliły im jeszcze na to. Teraz wszystko to zdawało się być już dalekie i dwie panie, które spoglądały na siebie początkowo, jak dwie nieprzyjaciółki — jak to zwyczajnie bywa, gdy nowy pasażer wchodzi do przedziału — były obecnie zadowolone i w dobrym humorze tak, że nic już nie stało na przeszkodzie, by rozpocząć rozmowę. Pociąg mijał właśnie długi most, skąd roztaczał się wspaniały widok, gdy pani o ciemnych włosach zaczęła:

— Cudowna okolica. Chcąc nie chcąc zawsze podziwiam ten krajobraz przejeżdżając tędy.

— A często pani tędy jedzie? — zapytała kobieta w żałobie.

— Dwa razy do roku. Spędzam urlop mój zawsze na południu, a w tym roku po raz trzeci tam jadę.

— Ja mieszkam we Włoszech, w Rzymie, nie jestem jednak Włoszką — powiedziała blondyna — i zawsze się cieszę, gdy jadę na północ... bywa więc rozmaicie. Byłam obecnie sześć tygodni w Paryżu, u rodziców i wracam z powrotem do Rzymu.

— Ależ tam musi być strasznie gorąco o tej porze — odparła tamta — czyż nie lepiej ten czas spędzić nad morzem?

— Zapewne, ale właśnie w najbliższych tygodniach muszę być w domu. Może później będę mogła wyjechać do jakiegoś miejsca kąpielowego.

Pociąg zajechał na stację, zatrzymał się kilka minut, zabrał ze sobą nowych pasażerów, których złotowłosa pani obserwowała z miną, jaką zwykle mają podróżujący, gdy przejeżdżają przez miasta lub miejscowość, które ich nic nie obchodzą. Także i tamta wychyliła się przez okno, gdy nagle przeczytała nazwę stacji. Wtedy dziwna iskierka zabłysła w jej oczach i czemprędzej otworzyła drzwi przedziału, chcąc wysiąść.

— Ależ pociąg zaraz ruszy — zawołała za nią jej towarzyszka podróży. Nie dała się jednak zatrzymać. Szybko zeskoczyła z trzech stopni wagonu, stała przez chwilę w przewijającym się po peronie tłumie, poczem pobiegła za ruszającym już z miejsca pociągiem. Gdy siedziała już w przedziale, tamta zapytała, śmiejąc się:

— Cóż miała ta mała eskapada oznaczać? O mało że nie spóźniła pani pociągu!

Nie mogąc jeszcze złapać tchu, vis-a-vis jej odrzekło:

— Gdyby pani znała powód...

Nastąpiła mała przerwa, podczas której czuła na sobie pytająco-badawczy wzrok.

— Zresztą dlaczegobym nie miała pani tego opowiedzieć. Czy czytamy nudną gazetę, czy przeglądamy jakieś czasopismo... — wzruszyła ramionami. — Życie moje też nie jest inne, a moja historja ma przynajmniej tę wartość, że jest prawdziwą.

— Proszę mnie tak nie rozciekawiać i opowiedzieć wreszcie, w ten sposób podróż nam szybciej zejdzie, a mamy jeszcze tyle godzin przed nami — zauważyła blondynka.

Pociąg gnał znowu z wzrastającą szybkością. Nad dalekiemi górami rozciągał się już wieczór, na łąkach widać było leniwie leżące i przeżuwające bydło, lekka zasłona spływała na słoneczny krajobraz, podczas gdy w przedziale pociągu człowiek opowiadał epizod z swego życia, by sobie i swym słuchaczom skrócić czas.

— Zapytała mnie pani dlaczego wysiadłam na tej stacji?... Gdyż chciałam stanąć na tej ziemi, na której rozpoczęło się moje najpiękniejsze przeżycie. Czynię to, jak często tędy przejeżdżam! Przed dwoma laty miałam następującą przygodę: pociąg właśnie zajechał na tę stację; wysiadłam, by zaczerpnąć świeżego powietrza. W tem zjawił się przedemną bardzo elegancki mężczyzna, wyglądający na artystę lub uczonego i zapytał mnie: — Czy mogę zająć miejsce w przedziale pani? — Powiedział to spokojnie tak, że w pierwszej chwili nie zastanowiłam się dlaczego właśnie mnie zadał to pytanie. Przytaknęłam, a ponieważ w tej chwili dał się słyszeć sygnał do odjazdu, wsiedliśmy. Wszedł do mego przedziału, umieścił swe pakunki i w krótkim czasie byliśmy pochłonięci żywą rozmową. Inni pasażerowie — była zresztą tylko jakaś starsza pani z córką — wysiedli wkrótce, a my zostaliśmy sami. Przedstawił się. Nie był ani artystą, ani uczonym, tylko kupcem, ale był jednym z tych mężczyzn, którzy posiadają ogromną erudycję. Godziny mijały szybko. Podróżował po całym świecie, znał Amerykę równie dobrze jak Azję, a w Japonji czuł się w domu tak jak w Brazylji czy Rosji. Opowiadał najpiękniejsze i najciekawsze anegdoty, dając mi przytem do zrozumienia, że mu się podobam. I na mnie... przyznam szczerze, zrobił on wrażenie.

Przypadkowo jechał również do Wenecji, gdzie miał się jeden dzień zatrzymać, chcąc odwiedzić przyjaciół. Gdy przybyliśmy tam późnym wieczorem, zawołał na gondolę i odprowadził mnie do hotelu, który wówczas, w pełni sezonu, był przepełniony. Zdaje się, że dobrze go tam znano, gdyż dzięki jego interwencji, natychmiast dostałam pokój. Następnie poszliśmy razem na kolację, a potem przechadzaliśmy się po mieście dożów, obserwując różnobarwny tłum. Wreszcie wróciliśmy do mego hotelu.

KRONIKA

14	CZERWCA Niedziela Bazylego

TEATR WIELKI.
Niedziela, 14. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Wesele z Hollywood“, operetka O. Straussa. (Po raz ostatni.)
Poniedziałek, 15. bm. o g. 7.30 wiecz. „Mazepa“, opera Czajkowskiego.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Niedziela, 14. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Co chcecie“, komedja Szekspira.
Poniedziałek, 15. bm. o g. 7.30 wiecz. „Co chcecie“, komedja Szekspira.

*

REPERTUAR TEATRU COLOSSEUM.
Niedziela, 14. bm. o godz. 8.30 Koncert orkiestry Henryka Golda i Stanisława Petersburskiego oraz Tadeusza Faliszewskiego.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.
APOLLO: Anna Ondra i Zygfryd Arno p. t. „Rozkoszna dziewczyna“.
CHIMERA: „Szukam męża mam pieniądze“ oraz dodatek dźwiękowy.
CASINO: „Djabeł oceanów“.
COLOSSEUM: Buster Keaton i Fred Thomson.
FATAMORGANA: „Żar miłości“.
GRAŻYNA: „Melodja szczęścia“.
KOPERNIK: Adam Brodzisz, Marja Malicka w filmie śpiewno-dźwiękowym „Niebezpieczny Raj“ oraz komedja „Przygody w Obłokach“.
LEW: „Precz z pończoszką“ oraz „Wszyscy na pokład“.
LUNA: „Serce lotnika“ oraz „Dziki Zachód“.
MARYSIENKA: Adam Brodzisz, Marja Malicka w filmie śpiewno-dźwiękowym „Niebezpieczny Raj“ oraz komedja „Przygody w Obłokach“.
OAZA: „Dziewczę z Montparnasu“.
PALACE: „Człowiek, który szuka mordercy“.
PAN: „Za oceanem“.
PASAŻ: „Zagadkowy zamach“ oraz komedja dźwiękowa.
PROMIEŃ: „Żelazna maska“.
RAJ: „Arka Noego“.
SPLENDID: „Węgierska rapsodja“.
STYLOWY: „Idjota“ ponadto Buster Keaton.
UCIECHA: „Upiory stepu oraz „Papierowy kochanek“.

*

OLYMPJA (w Przemyślu): „Tragedja na Mont Blanc“.

Na 20 lat ciężkiego więzienia

WYROK W RUMUŃSKIEJ AFERZE SZPIEGOWSKIEJ.

Bukareszt, 13 czerwca (PAT). Sąd wojenny w Bukareszcie po 40-dniowej rozprawie wydał dziś wyrok w sprawie szpiegowskiej na rzecz sowietów, wykrytej 16. października ub. r. Główny oskarżony major Vasadu został skazany na 20 lat ciężkiego więzienia i degradację, 5 oskarżonych skazanych zostało po 15 lat ciężkiego więzienia, dwu po 12, sześciu po 10, 15 na karę ciężkiego więzienia od 1 do 8 lat. Cudzoziemiec Cilly został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia. 7 oskarżonych zostało uniewinnionych. Wszyscy oskarżeni skazani zostali solidarnie na zapłatę odszkodowania w sumie 1,300.000 lei oraz zwrot kosztów procesu.

Wiadomości teatralne.

Po raz ostatni „Wesele w Hollywood“ ukaże się na scenie teatru Wielkiego dziś tj. w niedzielę. Wyborna ta operetka Oskara Straussa, odznaczająca się również oryginalnością libretta, schodzi z repertuaru wobec zakończenia sezonu muzycznego. „Wesele w Hollywood“ posiada na naszej scenie doborowy zespół wykonawców na czele z p. Fontanówną, kreującą rolę divy operetkowo-filmowej.

„Mazepa“ zamknie sezon muzyczny dwoma przedstawieniami: jutrzejszem i wtorkowem. Świetna ta opera Czajkowskiego, pełna motywów małoruskich, a zarazem pod względem libretta różniąca się całkowicie od dramatu Słowackiego ukaże się na obu ostatnich przedstawieniach w wykonaniu czołowych sił pod batutą p. Zuny. „Mazepa“ — co podkreśla cała prasa — otrzymała najwspanialszą wystawę, a więc dekoracje i kostjumy projektu p. St. Jarockiego, oraz bogaty dział choreograficzny układu p. M. Statkiewicza.

W teatrze Rozmaitości dziś i dni następnych eksperymentalne widowisko, cieszące się ogromnem powodzeniem, w postaci komedji Szekspira „Co chcecie“, zamienionej przez reżysera p. Wiercińskiego w komedję muzyczną z epoki rokoko. Obsadę sztuki w tak oryginalnem ujęciu stanowią pp. Borowska, Malanowicz, Wiercińska, Damięcki, Dąbrowski, Dorwski, Machalski, Przystawski, Stępowski, Strzelecki, Woydan, M. Znicz i inni.

*

Henryk Gold i Stanisław Petersburski oraz Stanisław Tadeusz Faliszewski uproszeni przez dyrekcję Colosseum wystąpią dziś nieodwołalnie z ostatnim koncertem, na którego program składają się utwory dotychczas we Lwowie przez orkiestrę p. Golda nie wykonywane. Przedsprzedaż biletów w cenie od 1—6 zł. w kinie Kopernik, a wieczorem przy kasie teatru.

—□—

Z miasta.

Zespół Orkiestry Operowej Teatrów Miejskich we Lwowie poczuwa się do miłego obowiązku złożenia na tej drodze najgorętszej podzięki JWPP. Prof. Chlamtaczowi i Mec. Dwernickiemu, oraz tym wszystkim PP. Radnym, którzy tak gorliwie w Radzie Miejskiej występowali w obronie Opery lwowskiej w zrozumieniu doniosłej roli, jaką odgrywa ona w życiu kulturalnem m. Lwowa. Za zarząd Zespołu Ork. Operowej **Józef Hand, Franciszek Suchomel.**

—□—

Komunikaty.

Egzamin wstępny na I. kurs państw. seminarjum nauczycielskiego męskiego im. Stan. Sobińskiego we Lwowie, ul. Nabielaka 67. rozpocznie się 23. bm. rano o godz. 8. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja w godzinach urzędowych do 22. bm. włącznie.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Włamania i kradzieże.** Kierownik Zw. Strzeleckiego przy ul. Janowskiej 3, zgłosił wczoraj w policji, że nieznani sprawcy dokonali kradzieży sprzętu sportowego, wart. 200 zł., na szkodę tegoż Związku. — Z mieszkania Bernarda Wassermana, zam. Zamarstynowska 21, skradziono wczoraj po włamaniu się garderobę, wart. 250 zł. — Stanisławowi Jaworkowi, zam. w Zamarstynowie, ul. Jagiełły l. 10, skradziono wczoraj po włamaniu się, garderobę, bieliznę oraz złoto i srebro, wart. 2000 zł. W toku dochodzeń znaleziono w ogrodzie przy ul. Nowej 9, porzuconą część łupu, a mianowicie garderobę, wart. 1500 zł. — Ze strychu Jakóba Jaskiera przy pl. Teodora 1, skradziono wczoraj większą ilość bielizny, wart. 400 zł. — Szczęsny Jaziewicz, zam. ul. Łąckiego, zgłosił w policji, że w czasie jazdy tramwajem nr. 1, jakiś sprawca skradł mu z kieszeni portfel, zawierający 700 zł. oraz legitymacje.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Arona Dukatenzellera, jako poszukiwanego za szereg kradzieży kieszonkowych, Jana Wanika za kradzież, Annę Rochatyńską, jako podejrzaną o współudział w kradzieży, Adama Świrskiego za kradzież bielizny, wart. 25 zł. na szkodę Marji Łagockiej, Ozjasza Landesberga, jako podejrzanego o kradzież kieszonkową, oraz Michała Barana, za napad z nożem w ręku w parku Kościuszki na woźnego Onufrego Korneckiego.

(—) **Usiłowane zniewolenie.** Marja Bubrykówna, zam. Szpitalna 44, doniosła policji, że gdy była wczoraj sama w domu, przyszedł do niej niejaki Adam Daszkiewicz, który grożąc jej uduszeniem, usiłował ją zniewolić. Na krzyk napadniętej, napastnik zbiegł, zapowiadając swą zemstę.

Gdy przed wejściem chciałam się z nim pożegnać, powiedział nagle nieco onieśmielonym tonem:
— Ja również tu mieszkam.
W pierwszej chwili dotknęło mnie to niemile, ale potem... — opowiadająca podniosła hardo głowę — potem cieszyłam się, ogromnie się cieszyłam...
Nastąpiła mała przerwa, dwie panie zapaliły papierosy, aż wreszcie blondynka zapytała: — No i co dalej?
— Była to najpiękniejsza noc mego życia.. — odrzekła tamta. — Następnego dnia rozstaliśmy się. O 10-tej rano pojechał dalej.
— I nigdy więcej nie słyszała pani o nim?
— O tak, z rozmaitych części świata otrzymywałam listy od niego. Czasem po tygodniach, czasem po miesiącach. Ostatnią wiadomość otrzymałam przed 8 tygodniami... z Niemiec. Ale nigdy więcej nie widzieliśmy się... i może to właśnie stanowiło największy urok tego przeżycia...
Pociąg ciągle jeszcze pędził poprzez mrok. Drzewa i pola zlewały się powoli w jedną całość. Wszystkie kształty i sylwety stawały się miękkie i okrągłe, delikatny deszczyk uderzał o szybę. W przedziale ucichło. Obie panie patrzyły milcząco przed siebie, gdy nagle kobieta w szarym kostjumie zauważyła, jak ciężka łza wymknęła się z pod powiek towarzyszki. Ślad było całkiem dokładnie widzieć ślad wilgotny, jaki ta łza pozostawiła na lekko wypudrowanej twarzy. Pani w kostjumie, obserwująca to z przyczajeniem, zapytała zdenerwowana: — Na Boga, co się stało?

Tamta odparła zdławionym głosem: — Nie, nic... jestem tylko tak strasznie nerwowa... dopiero przed kilku tygodnia mi straciłam męża... umarł we Wiedniu... a teraz wracam sama do naszego domu... opowiadanie pani wywołało we mnie tylko wspomnień.
To wszystko powiedziała wśród płaczu i łkania, podczas gdy towarzyszka starała się ją uspokoić:
— Proszę się położyć... to pani dobrze zrobi — szeptała, przygotowując dla niej posłanie. — Ja naturalnie nie mogłam przypuszczać... dam pani łyk koniaku, to panią odświeży.
I wstała, by z walizeczki wydobyć flaszkę. W tej chwili wypadła z niej książka i spadając na ziemię otwarła się na pierwszej stronie. Leżąca kobieta spostrzegła to, schyliła się, by ją podnieść, lecz w tej chwili cofnęła się przerażona. W książce widniała skromna dedykacja, na której spoczęły jej oczy. Nagle rzekła bezgłośnie: — To jest pismo Marja, mego nieboszczyka męża.
Kobieta w szarym kostjumie, która odwrócona plecyma nie zauważyła tej całej sceny, wydała lekki okrzyk...
Do przedziału począł się wdzierać brzask... Tłum. C. M.

Rywalka Maty Hari.

Tragedja demonicznej kobiety.

(=) Irmgarda Bruns, której proces wywołał w Berlinie ogromne zainteresowanie jest jedną **z najciekawszych i najbardziej fascynujących postaci kobiecych**, jakie kiedykolwiek zasiadały na ławie oskarżonych. Wiele w tej kobiecie przypomina **Matę Hari:** nieokiełznana natura cygańska, demoniczny wpływ na mężczyzn oraz niezwykłe koleje życia...

Irmgarda jest córką sławnego malarza akademickiego **prof. Hefnera.** Jako 17-letnia dziewczyna **poślubiła młodego oficera**, który padł podczas wojny. W r. 1917 wyszła ona po raz drugi zamąż za majora, który był o 20 lat starszy od niej. Po dwuletniem pożyciu doszło do rozwodu, **a** wkrótce potem Irmgarda weszła w trzeci związek małżeński, lecz i tym razem **skończyło się rozwodem.**

Teraz następowali kolejno jak w kalejdoskopie oficerowie, literaci, studenci, aż wreszcie spotkała Irmgarda na drodze swego życia **studenta medycyny Brunsa**, który stał się jej

wielką miłością.

Bruns był człowiekiem podobnym do Irmgardy, żądnym **niezwykłych wrażeń i przygód.**

Pewnego dnia popadła Irmgarda w podejrzenie sprawowania służby szpiegowskiej na rzecz obcego mocarstwa i została aresztowana. Wiele miesięcy siedziała ona w więzieniu, a gdy znowu wyszła na wolność, mąż jej znajdował się pod kluczem z powodu **sprzeniewierzenia.** Irmgarda zaczęła się teraz upijać i

upadała coraz niżej.

Nawet jej wybitne zdolności — mówiła ona doskonale kilkoma językami, była świetną pianistką i odziedziczyła po ojcu talent malarski — nie mogły jej uratować. Wreszcie zetknęła się znowu ze swym mężem. Oboje zakwaterowali się w pewnym hotelu i odjechali po kilku dniach, bez uiszczenia odpowiedniej należytości. Aresztowano ich i oskarżono o oszustwo. Irmgarda otrzymała 4 miesięcy więzienia.

Obecnie stanęła ona przed sądem apelacyjnym. Gorzko płacząc oświadczyła:

— Piłam alkohol w nieprawdopodobnych ilościach, aby się ogłuszyć. Znajdowałam się ciągle

w stanie euforji

i zupełnie nie pamiętam, co się działo ze mną w tych miesiącach.

Przew.: Czy nie próbowała pani prowadzić życia solidnego?

Osk.: Tuż przed mojem uwięzieniem otrzymałam **posadę korespondentki zagranicznej** w pewnem większem przedsiębiorstwie. Cieszyłam się już, że mam zapewnioną egzystencję i pewnego dnia zaaresztowano mnie... Jestem zupełnie bezsilna, a tak pragnęłabym rozpocząć nowe życie...

Sam prokurator postawił wniosek na uwolnienie oskarżonej, a sąd przychylił się do tej propozycji. Mimo to Irmgardy nie wypuszczono narazie na wolną stopę, gdyż z powodu innej afery oszukańczej **musi ona zostać odtransportowana do Heidelbergu.**

ZE SPORTU.

Fundusz zegarowy

NA CELE OLIMPIJSKIE.

W roku ubiegłym z inicjatywy p. **Pysznika** zapoczątkowaliśmy zbiórkę na cel zakupu **zegarów boiskowych dla lwowskich klubów.** Akcja nie dała niestety **pożądanego rezultatu.** Ciężka sytuacja gospodarcza, trudne warunki bytu uniemożliwiły zapewne szerokim rzeszom zwolenników sportu udział w zbiórce w tej mierze z jaką należałoby się liczyć **w normalnych warunkach.** Kilkudniowa zbiórka dała w rezultacie kwotę **175 zł.**, która leży od roku **w depozycie „Gazety Porannej".** Ponieważ w danej chwili niema najmniejszych warunków **do kontynuowania akcji,** zachodzi potrzeba przelania kwoty powyższej **na odpowiedni cel.** Inicjator zbiórki p. **Pysznik** zwrócił się do nas z propozycją **przelania całej sumy** za pośrednictwem „Przeglądu Sportowego", który prowadzi obecnie szeroko zakrojoną akcję na rzecz **Funduszu Olimpijskiego.** Uważając, iż projekt ten jest **bezwzględnie pochwały godny** i napewne zyska sobie poklask **wszystkich ofiarodawców,** zdecydowaliśmy się przekazać sumę powyższą do **redakcji warszawskiego pisma** z tem, że ogłosi ona równocześnie nazwiska **wszystkich ofiarodawców.**

Polska-Czechosłowacja

DZIŚ W WARSZAWIE.

W dniu dzisiejszym staje na stadjonie Legji w Warszawie **poraz 7-my do walki Polska z Czechosłowacją.** Dotychczasowy bilans nie jest dla nas pochlebny. Na sześć spotkań **pięć przegranych,** jedno nierozstrzygnięte i to prawie **wyłącznie z zespołami drugiej kategorji.** Również w dniu dzisiejszym wysyła Czechosłowacja do Warszawy swą **drugą reprezentację,** gdyż z czołowym zespołem walczy przeciw **Szwajcarji.** Z takiego postępowania nie możemy nawet czynić Czechosłowacji zarzutów, gdyż ostatecznie nie przekonaliśmy ich dotychczas o potrzebie **wystawiania przeciw Polsce silniejszej obsady.** Czy uda się to dzisiaj?

Faktem jest, że polska piłka nożna, mimo opinji warszawskich fachowców, nietylko bardzo silnie spadła, ale znajduje się wciąż jeszcze **na równi pochyłej.**

Jeśli mimo to nie tracimy nadziei, to li tylko dlatego, iż ostatecznie z jedenastu drużyn można skompletować **zespół reprezentacyjny** o większej wartości. Reprezentacja nasza, sądząc z nazwisk, nie przedstawia się **najgorzej**, to też przy ambicji i zapale, grając na własnem boisku, możnaby osiągnąć odpowiedni wynik.

Dzisiejszy program sportowy.

RADJO NA BOISKU POGONI

Druga część meczu **Polska—Czechosłowacja** transmitowana będzie przez Radjo w czasie zawodów Łódź-Lwów.

DZISIEJSZY PROGRAM SPORTOWY.

Łódź—Lwów, międzymiastowe zawody na boisku Pogoni, godz. 17.30, poprzedzi spotkanie w hazenie, rozegrane przez panie RKS.—Strzelec.

Zaw. lekkoatletyczne, godz. 9-ta, boisko Pogoni, dalszy ciąg mistrzostw okręg pań i mistrzostw Międzykorporacyjnego Koła Akademickiego

Wycieczka automobilowa Touring Klubu Lwów — Żółkiew — Janów—Lwów, zbiórka aut i motocykli godz 10. rogatka Żółkiewska.

Pogoń—K. T. 24 Międzydrużynowy turniej tennisowy, godz. 9-ta, korty Pogoni przy ul. Listopada.

SKŁAD ŁODZI.

Skład reprezentacji Łodzi przeciw Lwowowi ustalony został następująco: Lass, Fligel, Strzelczyk, Szkudlarek, Weliszek, Janczyk, Michalski, Owczarek, Kudelski, Sławicki, Berkman.

Sekcja pań L. K. S. Czarni I zawiadamia niniejszem swoje członkinie, że doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 26. czerwca b. r. (piątek) o godz. 5 po południu w mieszkaniu WP. Heleny Uwierowej przy ul. Racławickiej 1. W razie braku przewidzianego kompletu, Walne Zgromadzenie odbędzie się o godzinie 5.30 bez względu na ilość zebranych.

—o—

Walne Zgromadzenie Legjonistów.

Walne zebranie Oddziału Lwowskiego Związku Legjonistów odbędzie się w niedzielę, 28. czerwca o godz. 8. przedpoł. w sali kinoteatru „Palace". Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia, które wszyscy uprawnieni otrzymają pocztą. Przypomina się statutowy obowiązek wyrównania wkładek.

—o—

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 czerwca. (PAT). 5 proc. pożyczka dolarowa 82.5, 5 proc. kolejowa 1929 47, 6 proc. dolarowa 1930 46, 7 proc. stabilizacyjna 72.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjednocz. 8. 93, Belgja 123.85, Holandja 358.19, Londyn 43.26.5, Nowy Jork 8.93.6, Nowy Jork telegr. 8.90, Paryż 34.83, Praga 26.36, Szwajcarja 172.79, Wiedeń 125.05, Włochy 16.58, Berlin 211.70.

Akcje: Bank Polski 120, Bank handl. warsz. 100, Warsz. cukier 22, Lilpop 15.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 13 czerwca. (PAT). Londyn 25.04.5, Nowy Jork 515.07.5, Bruksela 71.70, Włochy 26.96, Hiszpanja 52.25, Berlin 122.15, Wiedeń 72.38, Sztokholm 137.97.5, Oslo 137.87.5, Kopenhaga 137.87, Praga 15.25.5, Warszawa 57.78.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 15 czerwca. (PAT). Nowy Jork 4.86.26, Paryż 124.22, Berlin 20.49.25 Montreal 4.87.81, Hiszpanja 48.10, Amsterdam 12.08 5/8, Bruksela 34.93.5, Włachy 92.89, Szwajcarja 25.04 3/8, Kopenhaga 18.16 5/8, Sztokholm 18.15 1/8, Oslo 18.16.5, Helsingfors 193.25, Praga 164.15, Budapeszt 27.87, Belgrad 275.12, Zofja 671.50, Rumunja 817.12, Lizbona 110.20, Konstantynopol 1025, Ateny 375, Wiedeń 34.59, Warszawa 43.37

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 13 czerwca. (PAT). Londyn 124.19.5, Nowy Jork 25.54.25, Bruksela 355.50, Hiszpanja 258.25, Włochy 133.70, Szwajcarja 495.25, Kopenhaga 683.75, Amsterdam 1028, Oslo 683.75, Sztokholm 684.25, Praga 75.70, Rumunja 15.20, Wiedeń 359.00, Berlin 605.75.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 13 czerwca.

Dolar 3 punkty niższy. Usposobienie wyczekujące. Obrót średni.

DEWIZY: Dol. amer. 8.96.00—8.96.50 dol. kanad. 8.86.00—8.86.50, kor. czeskie 0.26.25—0.26.50, franki franc. 0.34.50 do 0.35.00, franki szwajc. 1.71.75—1.72.00, funty ang. 43.25.00—43.60.00, leje 0.05.00—0.05.50, szylingi austr. 1.25.00—1.25.50.

ZŁOTO: 20 koron 36.70.00—37.00.00, 20 frank. 35.50.00—36.50.00, 10 rublówki 46.50.00—47.00.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.33.00—0.33.50 floreny 0.90.00—0.95.00, ruble 1.50.00 — 1.60.00. kopiejki 0.75.00—0.80.00.

—o—



JEDNA Z NAJLEPSZYCH PŁYWACZEK ŚWIATA 16-LETNIA HELENA MADISON.

—o—

Dziś i jutro w Radjo.

Niedziela, dnia 14. czerwca 1931.

LWÓW 10.00 Transmisja nabożeństwa z Archikatedry we Lwowie. 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.10 Koncert orkiestry Koła Muzycznego Państw. Szkoły Techn. we Lwowie, pod dyr. inż. Jana Nawrockiego. 13.10 Transm z Warszawy. Komunikat meteor. 13.20 Transm. z Warszawy. Muzyka. 13.40 „O żywy pomnik celem uczczenia stulecia powstania listopadowe go — wygł. p. Franciszek Biliński. 14.00 Transm. z Warszawy. 14.10 Programowa skrzynka pocztowa, korespondencję bieżącą omówi dyr. programów p. J. S. Petry. 14.25 Transm. z Warszawy. Muzuka. 14.30 Transm. z Łodzi z Filharm. łódzkiej Uroczystej Akademji „Dnia Spółdzielczości w Polsce“. 15.20 Komunikat Zw. Młodz. Polsk. „O zjazdach delegowanych“. 15.30 Transmisja z Warszawy. Odczyt rolniczy. 15.50 Transmisja z Warszawy. Muzyka. 16.00 Transm. z Warszawy. Odczyt rolniczy. 16.20 Transm. z Warszawy. Muzyka. 16.40 Transm. z Warszawy. Program dla dzieci starszych i młodzieży. 17.10 Trzy wykrzykniki w opr. p. W. Budzyńskiego. 17.35 Transm. z Warszawy. Komunikat „Z przed stu lat“. 17.40 Transmisja z Warszawy. Koncert popołudniowy w wyk. ork. P. P. pod dyr. Aleksandra Sielskiego, Stanisław Narocz-Nowicki tenor i prof. Ludwik Urstein akomp. 18.40 Transm. z Warszawy. Zawody międzypaństw. piłki nożnej Polska-Czechosłowacja. Transm. ze stadjonu W. K. S. Legja. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Dawniej a dziś“, piosenki w wyk. p. Janusza Strachockiego, akomp. p. Tadeusz Seredyński. 19.35 Wakacje na rzece“ wygł. p. Leon Getter. 19.55 Transm. z Warszawy. Komunikat meteor. 20.00 Transmisja z Warszawy. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne“. 20.15 Transm. z Warszawy. Koncert wieczorny w wyk. orkiestry Filharm. warsz. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego, Lucyna Messal sopr. i Ludwik Urstein akomp. 22.00 Tr. z Warszawy. Feljeton p. Jana Rostafińskiego p. t. „Samolotem Wenecja-Wiedeń“. 22.15 Lwowski komunikat sport. 22.20 Transm. z Warszawy. Koncert wiolonczelowy p. Lucjana Budkiewicza i p L. Urstein akomp. 22.50 Transm. z Warszawy. Komunikaty. 23.00—24.00 Muzyka taneczna w wyk. zespołu mandolinistów „Hejnał“ — transmisja na wszystkie stacje.

LIPSK 15.30 „Śmierć Sokratesa“, słuchowisko Hansa Kaysera. 20.30 „Wesele Figara“ opera kom. Mozarta. LONDYN 21.05 Koncert orkiestry smyczkowej. SZTUTGART 19.30 Wesoły wieczór. 22.00 Jazzband na dwóch fortepianach. BERLIN 20.15 „Wagner-Verdi“, arje wykona Mafalda Salvatini i W. Kirchhof. RZYM 20.40 „Piękna Helena“, operetka w 3 akt. Ofenbacha. LANGENBERG 20.00 „Księżna z Chicago“, operetka w 2 akt. Kalmana. PRAGA 19.00 Ludowe pieśni polskie. MEDJOLAN 20.30 „Carmen“ opera Bizeta. WIEDEŃ 11.05 Koncert wied. ork. symf. 17.30 Trio Ruzitska. 19.30 Występ wiolonczelisty Ryszarda Krotschaka. BUDAPESZT 11.00 Nabożeństwo, nast. koncert. OSLO 20.00 „Aida“ opera w 5 akt. Verdiego. KALUNDBORG 20.00 Szwajcarska muzyka ludowa. KOENIGS-WUSTERHAUSEN 20.00 „Baron Cygański“ operetka Jana Straussa.

Poniedziałek, dnia 15. czerwca 1931.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Transm. z Warszawy. Komunikat meteor. 14.50 Transm. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. 15.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.25 Transm. z Warszawy. „O chałupnictwie w Polsce i wystawie pracy chałupniczej w Warszawie“ — wygł. p. Edward Arneker. 15.45 Transm. z Warszawy. Przegląd komunikacyjny. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.47 Transm. z Warszawy. Komunika dla żeglugi i rybaków. 16.50 Transm. z Warszawy. Prelekcja p. Fernanda Baudhuin, prof. Uniw. w Leuvin (w języku francuskim) p. t. „La Pologne vue par un Belge“. 17.10 „Prawo dziecka do wychowania“ — wygł. prof. Piotr Dąbrowski (z cyklu odczytów org. przez TNSW. we Lwowie). 17.10 Muzyka z płyt gramof. 17.35 Transm. z Warszawy. „Legendy polsko-polaj legendoj“ (w języku esperanckim) — wygł. p. Zamenhoffówna. 18.00 Transm. z Warszawy. Koncert popołudniowy muzyki lekkiej z restauracji „Gastronomja“. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Lekkie piosenki i arje operetkowe wykona p. Marja Ślepowron-Sąsiedzka, sopran; akomp. p. T. Seredyski. 19.40 Transm. z Warszawy. Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencję bieżącą omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. 19.55 Transmisja z Warszawy. Komunikat meteor. 20.00 Transm. z Warszawy. Prasowy dziennik radjowy. 20.10 Odczytanie programu na dzień następny. 20.15 Transm. z Warszawy. Pogadanka radjotechniczna p. t. „Zjazd Unji w Kopenhadze i jego znaczenie dla radjofonji polskiej“ — wygł. dyr. Heller. 20.30 Transm. z Warszawy. Operetka „Zemsta nietoperza“ Jana Straussa. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warsz., Wacław Elszyk dyr., oraz soliści: Ewa Bandrowska-Turska, Maryla Karwowska, Stanisław Gruszczyński, Adam Dobosz, Wiktor Brégy, Aleksander Wasiel i inni. 22.30 Transm. z Warszawy. Feljeton p. Zygm. Kisielewskiego p. t. „Początek tradycji“. 22.50 Transm. z Warszawy. Komunikaty. 23.00—24.00 Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka i taneczna.

LIPSK 21.00 Koncert symf. HAMBURG 18.55 „Lohengrin“ opera R. Wagnera. SZTOKHOLM 22.00—23.00 Koncert solistów. RZYM. 20.40 Muzyka lekka. HELSINGFORS 19.05 Koncert chóru sctudentów węgierskich. LANGENBERG 17.00 Koncert ork. kameralnej. BRUKSELA 21.00 „Pies ogrodnika“, opera komiczna Grisara. WIEDEŃ 20.40 „Wieczór Leo Falla“. MONACHJUM 19.35 „Idomeneo“. opera w 3 aktach Mozarta. BUDAPESZT 20.30 Koncert orkiestry operowej. DAVENTRY 21.40 Muzyka kameralna.

Osoba w starszym wieku nie może zapracować fizycznie z braku zdrowia i chronicznej choroby (skrzywienie i zaziębienie). Nie mogła ukończyć zawodu, gdyż samotna bez opieki, pozostaje w krytycznem położeniu, uprasza o pomoc, odzież i t. p. Zgłoszenia pod „Chroniczne chora“.

OGŁOSZENIA

PORADY LEKARSKIE



PENSJONATY I LETNISKA

HREBENÓW - ZELEMIANKA. Pierwszorzędny Pensjonat i Restauracja Neu manówka poleca pokoje słoneczne balkonowe z wykwintną kuchnią. Ceny umiarkowane. Wolfinger. 4936-2

MERAN W KRYNICY. Bajecznie słoneczny, — cudownie położony, z największym komfortem urządzony pensjonat w Krynicy, tuż obok Lwigrodu i Nowych Łazienek. Wyśmienita kuchnia, ceny normalne. 4332-2

Jedyny HOTEL POLSKI w Paryżu.

Właść. J. Popiacki

1, RUE DU Ct. GUILBAUD et 6 Av. PARIS XVI. METRO PORT de la REINE CLOUD. — Telefon Moltor 12 - 21.

200 pokoi, w każdym łazienka i telefon. Restauracja — Grill room — Kawiarnia Teatr. — Terasy z ogrodem na szczycie hotelu, skąd wspaniały widok na Paryż i okolice.

CENY BARDZO PRZYSTĘPNE. 3646-13

HREBENÓW. Pierwszorzędny pensjonat „Zelemin“, poleca słoneczne pokoje z balkonami, wolne od kurzu ulicznego. Przepiękne widoki na szczyty górskie i dolinę rzeki Oporu. Doborowa kuchnia domowa. Ceny umiarkowane. 3941-6

Brzozów

NOWE UZDROWISKO.

Alkaliczna solanka jodowo-żelazowa, choroby kobiece, dziecinne, skrofuloza, gardła, krtani, nosa, reumatyzm i t. p. Las szpilkowy 500 morgowy. Pensjonat od 5 zł. 50 gr. dziennie. Tenis, radjo, hustawka, kręgle i t. p.

Zgłoszenia Biskupstwo łac. Przemyśl. 4880-2

W LEŚNICZÓWCE są dwa pokoje, kuchnia, stajnia do wynajęcia Bliższe szczegóły listownie. A. Madeyska, Gaje Hołoskowickie op. Brody. 4950

PENSJONAT „Victoria“ w Zakopanem ul. Szpitalna, przez cały rok otwarty, uroczo położony nad Zakopianką u stóp Gubałówki, poleca pokoje ze słonecznemi werandami z całodziennem utrzymaniem lub osobno. Domowa, zdrowa kuchnia, pokoje zaopatrzone piecami, łazienka w domu. Ceny niezwykle umiarkowane. Cena za czerwiec od 7.50, lipiec i sierpień od 8.50. 8499-7

MATRYMONIALNE

CZYTAJCIE matrymonialną gazetkę „Alians“, zawierającą setki poważnych propozycji. Wszędzie dostaniecie! Cena 30 groszy. 4935

NAUKA I WYCHOWANIE

Kursy maturyczne i dokształcające

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14, I. p.

prowadzą ustne lekcje na kursach zbiorowych w Krakowie, oraz przygotowują w drodze korespondencji, zapomocą świeżo, przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

Kursy powyższe dzielą się na:

1. Kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów i semin. naucz.
2. Kurs średni 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

UWAGA: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materjału naukowego, tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania.

Na kursach „Wiedza“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państwowych szkół średnich.

Do dyspozycji uczniów (-enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, posiadamy gabinet przyrodniczy i geograficzno - geologiczny, jak również bogatą bibljotekę.

Żądać bezpłatnych prospektów.

„BUCHALTERYJNE Współczesne Wykłady“ Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48. Zamiejscowi listownie. 4586

POSZUKUJĘ instruktora rachunkowości gminnej, celem przygotowania do egzaminu. — Zgłoszenia pod „Samorząd“. 4920

POSADY POSZUKIWANE

KONCYPIENT z rokiem sądowym i praktyką adwokacką poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Doktor H.“ 4902-2

OSOBA samotna, licząca lat 35, inteligentna, znająca się na kuchni, gospodarstwie domowem, zna szycie białej bielizny, poszukuje posady gospodyni domu u starszego samotnego pana, od zaraz lub od pierwszego lipca. Adresować M. Struzik, Halicz. 4886-3

PRZYJECHAŁ z Wiednia i poszukuje roboty w odnowieniu mebli i antyków jako specjalista stolarz galanteryjny. Listy pod „Artystycznie“ „Gazeta Poranna“. 4883-2

POKOJÓWKA młoda, inteligentna, pracowita, sympatyczna szuka pracy w domu prywatnym lub pensjonacie. Administracja „Zosia“. 4803-3

POSADY WOLNE

MAGISTER PRAW — samodzielny, łatwo się orjentujący referent, praktycznie obeznany z kodeksem handlowym i ustawodawstwem, dotyczącem ochrony pracy i ubezpieczeń społecznych, zaraz potrzebny. Zgłoszenia z odpisami świadectw studjów i praktyki zawodowej, szczegółowym życiorysem, adresami referencyjnemi i fotografją pod „500 złotych“ do Administracji niniejszego dziennika. Wszystkie załączniki z odpowiedzią zostaną zwrócone do 2 tygodni, podania bez żądanych załączników nie będą wcale rozpatrywane. 4890-3

20 ZŁ. DZIENNIE. Poważne przedsiębiorstwo Przemysłu Krajowego poszukuje Pań i Panów do lekkiej piśmiennej pracy domowej. Gdynia Port, skrytka poczt. 4. 4736-10

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia Nr. 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów. 4501-26 moc własna“. 4600-2

DOZORCĘ dobrze poleconego przyjmę. Inż. Thorn. Sykstuska 38. 9433

POWAŻNA Instytucja Bankowa poszukuje solidnych i zdolnych zastępców na poszczególne miasta i powiaty województw stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego dla udzielenia pożyczek hipotecznych. Kaucja gotówkowa, lub hipoteczna 1000 zł. wymagana. Zgłoszenia Reprezentacja Banku, Tarnopol, Farna 6, parter. 4860-2

ZDOLNI ZASTĘPCY - ORGANIZATORZY we wszystkich miastach wojewódzkich, oraz agenci-domokrążni we wszystkich miastach powiatowych poszukiwani są do sprzedaży nowego artykułu codzien nego użytku. Zysk miesięczny 500—700 zł. Oferty pod szyfrą „Poważna firma“ Katowice, skrytka pocztowa 140. 4885

INTELIGENTNA pani potrzebna do pracy biurowej z gotówką 3—4 tys. złotych. Oferty „Współniczka“ do „Gazety Porannej“. 4921

4 POKOJE, kuchnia, pokój służbowy, centralne ogrzewanie, pełny komfort — w willi na I. piętrze natychmiast do wynajęcia za czynszem miesięcznym. Oferty pod „Ponińskiego“ do Adm. 4946

MIESZKANIA I SKLEPY

2 POKOJE Z KUCHNIĄ, pełny komfort od 1. sierpnia br. do wynajęcia. Wiadomość od 4—7 wiecz. u gospodarza, Lwów, Paulinów 14. 4907-2

POKÓJ kawalerski z osobnym wchodem natychmiast do wynajęcia Czarnieckiego 3. m. 5. 4857-3

MIESZKANIA 2 i 3 pokojowe z kuchnią i łazienką ul. Grochowska 53. i 55. do wynajęcia. 4836-2

PIĘKNE mieszkanie dwufrontowe 3 pok. kuchnia, pełny komfort, I. p. od zaraz Grochowska 33. 4768-3

ZMIENIĘ mieszkanie, składające się z 3 pokoi i kuchni z pełnym komfortem, blisko śródmieścia, tani czynsz, na 4-pokojowe z pełnym komfortem z czynszem przedwojenym. Zgłoszenia pod „4 pokoje“ do Administracji.

MIESZKANIE, sześć lub siedem pokoji z pełnym komfortem w śródmieściu poszukuję. Zgłoszenia do administracji pod „Mieszkanie“. 4942

MIESZKANIE komfortowe 2-pokojowe blizko rogatki Żółkiewskiej za tanim czynszem do wynajęcia. Kancelarja adwokacka Brajerowska 6. II. p. 4959

DO NAJĘCIA dwa pokoje z łazienką, mezanin, front, centralne ogrzewanie, ul. Fredry 6. Wiadomość tamże. 4965-3

DO WYNAJĘCIA od 1. lipca mieszkanie składające się z 4 i 2 pokoji, pełny komfort, ul. Kadecka 9—15, oraz warsztat przy Kętrzyńskiego 11. Wiadomość Kadecka 7. 4956

STO TRZYDZIEŚCI ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE czynsz mieszkania 4-pokojowego z kuchnią, wspaniale położonego, 15 minut za rogatką Łyczakowską. — Sakramentek 5. m. 5 do 9 rano. 4699

ZAMIENIĘ 3 lub 4 pokojowe mieszkanie na 4 pokojowe z pełnym komfortem w centrum miasta przy ruchliwej i eleganckiej ulicy. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia „Korzystne“ Biuro ogłoszeń Brucka, Kościuszki. 4925

POKÓJ oddzielny, wynajmę, właściciel Karpacka 5, wskaże dozorca. 4933

KUPNO I SPRZEDAŻ

GABINET, składający się: bibljoteka, biurko, stół, 4 krzesła, jeden fotel do biurka skórą kryte, garnitur klubowy sprzeda okazyjnie Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. piętro. 4874-2

ROWER Pegeot prawie nowy do sprzedania, Marka 12. Ostrowska. 4940

PIANINA nowe KRAJOWE i ZAGRANICZNE od zł. 2.100 na dogodne spłaty **Nowacki i Ska.** 4958 Ul. Piłsudskiego 17

DO SPRZEDANIA we Lwowie willa piętrowa o 2 mieszkaniach po 4 pokoi, 1 kuchnia, 1 pokoju służbowym, jedno wolne, jedno zajęte, komfort, ogród. — Pożyczka Banku Gosp. Kraj. Listy do Admin. pod „Własna Strzecha“. 4876

OBRAZY pierwszorzędnych malarzy okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Hoffman 14.“ do Administracji. 4872-2

KAMIENICA dwupiętrowa solidnie zbudowana, dochód roczny 6.800 złotych. Cena 50.000 złotych. Oglądać Marcina 24 B. 4863-3

Okazyjna sprzedaż desek i kantówki

Sprzedajemy 30% taniej deski i kantówkę z rozebranej trybuny ul. Pełczyńska.

Lustmann i Korn, Lwów, Gródecka 37. Tel. 13-32 i 91-17.

KARLSBAD „Grand-Hotel-Bad pod nowym zarządem, położony w najpiękniejszem centrum, najnowszy komfort, ceny znacznie zniżone — poleca pokoje pojedyncze 30—40 Kc., kompletne utrzymanie 30—40 Kc. dziennie. Kuchnia pierwszorzędna. potrawy tylko na maśle. Specjalna kuchnia djetetyczna i dla djabetyków po niezmienionych cenach. 4714-2

Samochód

4-cylindrowy FIAT 507, limuzyna 6-cio osobowa na chodzie, używany okazyjnie do sprzedania.

Przedstawicielstwo Samochodów ESSEX. pl. Marjacki 5. tel. 83—95. 4900

SPRZEDAM kamienicę w siódmej dzielnicy, 15 wolnych lat, wolne od przenośnego, z mieszkaniem, ogrodem, wkład 4.500 dolarów. Część kamienicy komfortowej, wolnem mieszkaniem, sprzedam. Wiadomość Anczewskich 1. II. p. drzwi 11. od 10—4. 4945



FABR. SKŁAD ŁÓŻEK metalowych i WÓZKÓW dziecinnych

Wołkowyski

Lwów, Kopernika 5. Tel. 95-97

Ceny fabryczne.

REALNOŚCI komfortowe wolne od podatków i przenośnej, z bankiem długoterminowym 16.000 zł. i wkładem 10—27 tysięcy złotych do sprzedania, 17% dochodu netto ewentualnie wolne mieszkanie. Kancelarja adwokacka, Brajerowska 6. II. p. lub pisemnie pod „Okazja“ biuro ogłoszeń „Świat“, Lwów, Wałowa 14. 4960

Piękna dobra i tania

oto hasło znanej z taniości Krakowskiej fabryki bielizny „PAW“ filja Lwów, Sykstuska 1. o czem każdy przed wyjazdem przekonać się powinien!!

oferujemy dla Pań:

Piękne koszule kolorowe z motywem filet. 2.95, z madapolam strojne 2.85—3.90, opalowe z pięknemi walansjenkami 5.20, kombinacje haftowane w różnych kolorach 4.80, kombinacje z prawdziwego ljońskiego jedwabiu haftowane 14.80, nocne perkalinowe we wszystkich kolor. 5.80, opalowe w kwiatuszki nowość 8.20,

dla Panów:

Koszule sportowe najnowsze wzory 7.90—9.80, koszule zefirowe 7.90, popelinowe 10.50—11.50, nocne z syfonu w różnych fasonach 7.90—9.80, pyjamy męskie 14.80, kalesony podwójne w kroku 3.90, oraz bielizna chłopięca, dziewczęca, pościelowa w niebywałym wyborze.

Cenniki bezpłatnie. 4928

!!

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

„BONICOT“



Jest niezmiernem ułatwieniem, że w Bonicocie, co do którego żądacie orzeczenia mojego, znalazło się środek, przez który palacz nie wchłania szkodliwych substancyj.

Będę przeto stanowczo polecał Wasz preparat wszystkim chorym, którzy mają ograniczyć ilość palenia.“

Prof. Uniw. Dr. Juljusz Wagner-Jauregg Laureat Nobla 1929.

W Polsce nabyć można Bonicot we firmie: Polskie Tow. Handlowe „Bonicot“ sp. z o. o. Kraków, Zielona 10. tel. 16841 i 14676. 4812

RÓŻNE

POSZUKUJĘ na 1-szą hipotekę miejską 30.000 dolarów na 3—4 lata. Oferty składać pod adresem: Lwów Dr. Wachnianin, ul. Senatorska 11a dla „Inż. A. S. 4963-4

ZDROWY i smaczny obiad można zjeść jedynie w znanej ze swej jakości jadalni F. Drabikowej, Brajerowska 6, parter. 4904-5

ELEGANCKIE kostjumy kąpielowe na miarę wykonuje Trykotarnia, Lindego 9. 4964

Kto jeszcze nie fotografuje

i sądzi, że fotografja jest sportem kosztownym — ten się myli. Wielki nasz wybór aparatów fotograficznych w cenach począwszy od zł. 21.— (aparat Zeiss-Ikon „Erni" 6½x9) przekona odwiedzających magazyn nasz przy ul. Sykstuskiej 22.

Dla P. P. Amatorów postępowszych aparaty droższe i nowości fotograficzne stale na składzie.

Wzorowo urządzona pracownia amatorska wykonuje: wywoływania, odbitki i powiększenia w najkrótszym czasie.

Jakób Scharf Aparaty i przybory fotograficzne Lwów, ul. Sykstuska 22. tel. 53-47.



PRZY REUMATYZMIE, ARTRETYZMIE CUKRZYCY, CHOROBACH WĄTROBY, ŻOŁĄDKA i NEREK

NIEZASTĄPIONE SĄ naturalne wody, sól, comprimés i pastylki Vichy-Etat

VICHY-ETAT

Choroby wątroby, kamienie żółciowe choroby przemiany materji

Leczą zioła

CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO

Objawy kamieni żółciowych:

Początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy.

Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie, krzyżu i sięga aż do łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Bliższe szczegóły kuracji w broszurze Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO.

Do nabycia w Laboratorjum fizj.-chemicznem „CHOLEKINAZA" Warszawa, ul. Nowy Świat 5. tel. 504-96 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka zł. 2.60. 2054

Lekkie i przewiewne



22.50

oraz Zł 24.50 i 29.50 w innych modelach i w różnych kolorach.

Del-Ka

Jedwabne pończochy w najnowszych odcieniach Zł 2.90

Do nabycia we wszystkich filjach i zastępstwach.

Kasyno Sopoty

Przez cały rok otwarte

Roulette Baccara

WOLNE MIASTO GDAŃSK

INFORMACJE: WARSZAWA tel. 8-57-31 RÓWNIEŻ KASYNO-SOPOTY

International Sporting-Club

w Hotelu-Kasyno Roulette Baccara

RAKIETY naprawiam aparatem angielskim od zł. 8.— za cały naciąg ze strun ang. W. BROMILSKI Lwów



RAKIETY tenisowe od zł. 20. Największy wybór strun angielskich w kłębkach i na metry. ul. Krzywa 25 (obok Akademickiej).

KĄPIELOWE płaszcze, kostjumy, czepki, pantofle „SPORT", plac Halicki 3. 4534-?

CHORZY

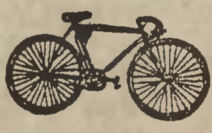
Żądajcie we wszystkich aptekach i składach aptecznych ziół Leczniczych OSKARA WOJNOWSKIEGO przeciwko:

cierpieniom przewodu pokarmowego „IROTAN",
wymiotom i atonji kiszek „GARA",
chorobom płuc i biednicy „ELMIZAN",
reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi „ARTROLIN",
chorobom nerek i pęcherza „UROTAN",
niedomaganiom skrofulicznym „TIZAN",
chorobom nerwowym i epilepsji „EPILOBIN",
narzadom trawienia i wątroby „CHOGAL",
oraz kąpiele siarkowo-roślinne „SULFOBAL".

Na żądanie broszurę o ziololecznictwie wysyła bezpłatnie: Biuro Sprzedaży Specyfików Oskara WOJNOWSKIEGO, Warszawa, pl. Krasińskich 8. Telefon 298—79. 4792

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH **G. HANDELMAN** Lwów, Legjonów 27

zawiadamia, iż od 15 do 22/6 1931 urządza **Tani tydzień jedwabi** do prania w różnych gatunkach i najmodniejszych wzorach po cenach zniżonych o 50 gr. na metrze.



ROWERY Łucznik — Puch Automotor Kayser — Ideal nowe od 190.— zł. JULJAN ŁOMAGA Lwów ul. Wałowa 11 Telefon 28-70

DLA PAŃ pracujących w sezonie letnim zniżone ceny zabiegów odmładzających i upiększających w paryskim instytucie kosmetycznym Eureka — Bourlarda 4. Najnowsze środki — maski piękności. 4969-2

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne prędko, solidnie, tanio Borkowska, Bernardyński 12. 4939-?

BANK Spółdzielczy Wzajemnej Pomocy w Krakowie udziela kredytów krótko i długoterminowych do lat 15 za zabezpieczeniem hipotecznem. Zgłoszenia ze Wschodniej Małopolski i Wołynia przyjmuje Reprezentacja Banku Tarnopol, Farna 6 parter. 4861 4

GŁUCHOTA nieczalna. Wynalazek Eufonja, zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknienie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki koło Krakowa. 4951

PARCELĘ w Brzuchowicach, około 470 sążni, dwufrontową, z drzewostanem szpilkowym, w suchem miejscu, zaraz sprzedam lub zamienię na miejską miastową. Wiadomość: Głęboka 25. I. p., drzwi 4. 4934 2

FABRYKA - TRUMIEN -

Lwów, Kochanowskiego 132. Telefon 88-79

dostarcza każdą ilość kompletnie gotowych **TRUMIEN** dębowych i sosnowych po cenach konkurencyjnych. Cenniki wysyła się bezpłatnie.

Czy wiecie już,

że światowej sławy „ORIENT-HENNA-SHAMPOON'EM" każdy może sobie bez trudu przez zwykłe mycie doskonale ufarbować włosy na dowolny kolor, lub siwym pierwotny kolor przywrócić? Wszystkie kolory od najjaśniejszego blond do czarnego, łącznie z najmodniejszemi: Złoty blond dla blondynek, tycjan i mahoniowy dla brunetek.

Żądać w składach aptecznych, drogerjach, perfumerjach i u fryzjerów. Gdzie jeszcze niema w sprzedaży proszę nadesłać 2.— zł. w znaczk. poczt. i podać żądany kolor, poczem prześlę kopertę próbną.

Generalny przedstawiciel na Polskę: Fr. BOGACZ, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 93. 4879-6

Inserujcie w „Gazecie Porannej"

NIE WYRZUCAJCIE używanych „Gillette" za 9 groszy w nowe zamienia Haber, plac Halicki 2. „Galanterja", Sapiehy 9. 4953

FUTRA najkorzystniej zamówić i przerobić można obecnie — najnowsze żurnale 1932, na dogodnych warunkach w Magazynie i Pracowni futer Karola Schürera, Senatorska 11 a, telefon 69—56. 4957

KRAWATY stare przerabia na nowe, Wytwórnia Krawatów, Rzeźnicka 16. 4941

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórnę, neurastenję seksualną leczy specjalista DR. FRISCH, ulica Wałowa 11. Tel. 55—20. 4866-?

NIEMOWLĘCE kompletne wyprawki. „SPORT“, plac Halicki 3. 4534-?

UNIEWAŻNIAM skradzione: książkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Sanok, wydaną w r. 1923, oraz dowód osobisty wydany przez Starostwo w Jarosławiu w r. 1925 i inne zapiski na nazwisko Franciszek Laska, urodzony w r. 1894 w Manasterzu, powiat Przeworsk. 4852-3

Niebywała niespodzianka

dla naszych rodaków.

Z powodu ogólnego kryzysu gospodarczego, każdy z Czytelników może otrzymać 3 mtr. na ubranie męskie w dobrym gatunku za 18 zł. i na suknię damską jedw. we wszystkich kolorach tylko za 8 zł., jeśli prawidłowo rozwiąże niżej podaną łamigłówkę:

. ug . . ja
W . . ła . .
. n . e . a

Kropki należy zastąpić literami tak, aby otrzymać 3 imiona żeńskie. Pierwsze litery czytane (wzdłuż) utworzą imię pierwszej kobiety.

Towary powyższe wysyłamy za pobraniem pocztowem po otrzymaniu prawidłowo rozwiązanej łamigłówki. (Płaci się przy odbiorze na poczcie).

Bez ryzyka, gdyż niepowodzenie wykluczone.

Adresować prosimy:

Wyroby krajowe
F-ma „SUKNOPOL“
ŁÓDŹ, skrz. poczt. 305. 4952

TAPETY w największym wyborze. Tapetowanie 1 pokoju od zł. 50·—
KICZALES i MARGULIES
Lwów, Sykstuska 18. tel. 33-48.



TANIO! Siatki druciane do ogrodzeń poleca **I. KONRAD,** Lwów Hetmańska 22

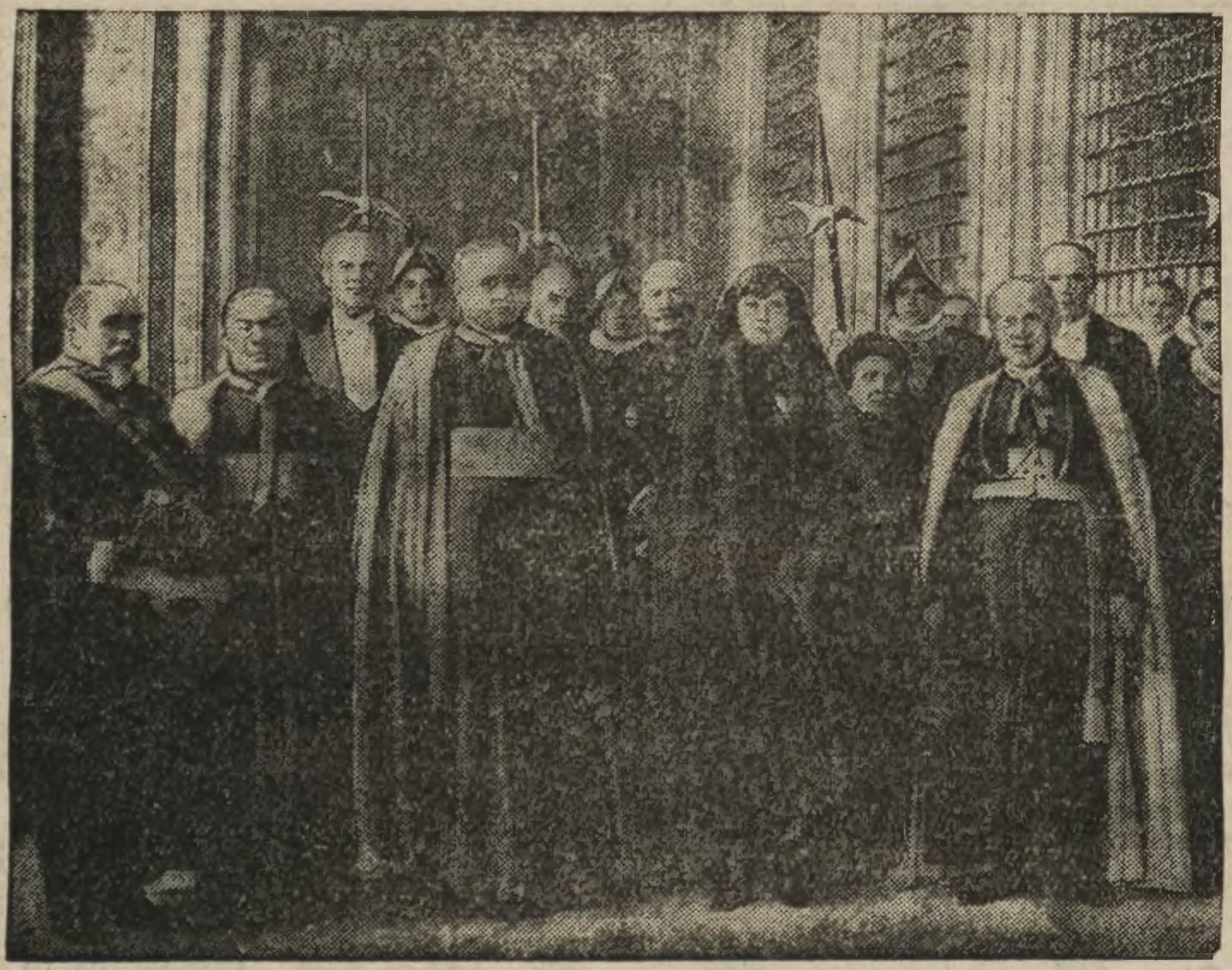
Księgarnia Naukowa

Spka z ogr. odp.
przeniosła się do nowego lokalu
pl. Marjacki 9.

HUMOR.



— Jak ten czas mija... Na przyszły miesiąc skończę 22 lat.
— A ja 18...
— Stasiu, nie przechwalaj się... Masz 25 lat... Jesteś przecie o rok młodsza odemnie.



EXCESARZOWA AUSTRJACKA ZYTA PO WIZYCIE U PAPIEŻA.

MEBLE

różnego rodzaju najkorzystniej nabyć można u znanej firmy „Doroteum“ Sapiehy 34. Telefon 15-01. — Dogodne warunki. 5807

Hemoroidy uleczalne!

Czopki hemoroidalne z „Kogutkiem“. Regestr. Min. Zdrowia P. Nr. 354 — usuwają ból, swędzenie, krwawienie i zmniejszają żylaki. Sprzedają apteki. Fabryka chem.-farm. A. Gąsecki i Synowie w Warszawie. 7153

Najlepsza lokata pieniędzy — TO KUPNO PARCELI!

Parcele w Brzuchowicach

śliczne, słoneczne, pod lasem, sprzedaje po 85 cent. amer. na raty
ADW. KAUFMANN, FREDRY 4 A.
Budulec na miejscu. — Na kupnie ziemi jeszcze nikt nie stracił! 8371

Światowej sławy **MOTOCYKLE** angielskie
B. S. A.
na dogodnych warunkach spłat.
Reprezentacja:
Lwów, Głęboka 19. I. p.

PYJAMY męskie i damskie. PŁASZCZE lekarskie i t. p. oraz wszelkiego rodzaju BIELIZNĘ najwykwintniejszą wykonuje z materjałów własnych, jakoteż z dostarczonych po cenach przystępnych znana z solidności firma
S. M. WILF
LWÓW, UL. LEONA SAPIEHY 2. 3885-8

Miód
z majowych kwiatów
prosto z pasieki, jeden kilogram 6 zł.
AGREST do kompotów i konfitur.
SZKARLETY ozdoba balkonów.
ŚWIEŻO CIĘTE KWIATY na bukiety do nabycia najtaniej
ul. Piaskowa 15.

Zimna Woda - Rudno

9 km. od Lwowa, kilkanaście pociągów dziennie
PARCELE BUDOWLANE
na bardzo dogodnych warunkach
na spłaty.
Wiadomość na miejscu lub Lwów Barska 1 II. p. Łazowscy tel. 91-59.

LEŻAKI najlepszej jakości **Zł. 12**
KOSZE podróżne, walizy
FOTELE ogrodowe zł. 7.50
ZABAWKI
KILIMY, SZTUKA LUDOWA
LUDWIK HEGEDÜSS
Lwów KOPERNIKA 11. — tel. 26-09 FILJA: HALICKA 5. tel. 30-32

Zdrowie to skarb
Primeros PREZERWATYWY
antyseptycznie spreparowane
to gwarancja zdrowia. 1818
Wystrzegajcie się naśladownictw!!

Pierwszorzędnej jakości krajowe **ROWERY „PANAMA“**
specjalnie na polskie drogi na dogodnych warunkach spłat.
Reprezentacja:
Lwów, Głęboka 19. I. p.
Agentów we wszystkich miejscowościach poszukuje się.

JĄKANIE

oraz wszelkie inne zboczenia mowy radykalnie usuwa
ZAKŁAD LECZNICZY DLA JĄKAŁÓW
S. Żyłkiewicza, Warszawa, Chłodna l. 22.
Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie. 4656-2

GARNITURY SALONOWE
KLUBY, MATERJE MEBL.
T. KYSIAK i SYNOWIE
Lwów, pl. Smolki 4. Tel. 4009 ul. Kościuszki 20 „ 19-85
2151

WPISY

do Zakładów Wychowawczo-Naukowych
im. ZOFJI STRZAŁKOWSKIEJ
we Lwowie, ul. Zielona 22, telef. 98
odbywają się od 5. VI. b. r.
ZAKŁADY obejmują: 8-mio klasowe **GIMNAZJUM** żeńskie, humanistyczne i matemat.-przyrodnicze, 5-cio klasowe **SEMINARJUM NAUCZYCIELSKIE-żeńskie**, 4-klasową **SZKOŁĘ POWSZECHNĄ**-koedukacyjną i **PRZEDSZKOLE.**
Zakłady posiadają pełne prawa.
Wszelkich informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat codziennie od 9—12.

ZA GOTÓWKĘ NA RATY
MEBLE tapicerowane, Otomany, Kanapki, Łóżka składane i dziecinne, wkłady, Siatki, poduszki włosienne i z trawy morskiej, Chodniki, portjery, Kołdry, firanki i wszelkie urządzenia dekoracyjne poleca najtaniej firma
B. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4.

Najrozmaitsze PANTOFLE, MESZTY płócienne i skórzane, SANDAŁY i t. p. obuwie poleca i wykonuje znana
Wytwórnia pantofli
Lwów, ul. Wronowska 4. Tel. 59-88.

Nadzwyczajna okazja

NIEBYWAŁA ZNIŻKA CEN!

Każdy z Czytelników powinien zapamiętać, że w F-mie „Wygodpol“ w Łodzi można nabyć towary manufakturowe i inne wprost po niebywałych cenach. Dla przekonania wysyłamy cały komplet towaru, który nadaje się dla każdego domu

tylko za 45 zł. 80 gr.

a mianowicie: 4 mtr. rypsu weł. na elegancką suknię damską w różnych najnowszych kolorach, 10 mtr. płótna białego w dobrym gatunku, 10 mtr. flaneli na bieliznę w paseczki lub czystą białą, 10 mtr. surówki w dobrym gatunku, 10 mtr. oksford w paseczki lub w krateczki w dobrym gatunku nadaje się na koszule męskie i t. d., 3 mtr. zefiru na koszulę męską świeżeczną w najnowszych angielskich deseniach, 4 mtr. ręcznikowe w dobrym gatunku, i para skarpetek męskich, 6 chusteczek do nosa.

Całą taką wyprawę wysyłamy po otrzymaniu listownego zamówienia (płaci się przy odbiorze na poczcie).

Do każdego zamówienia dolicza się 3.50 gr. jako koszta opakowania i opłaty pocztowej.

Bez ryzyka, o ile towar się nie podoba przyjmujemy z powrotem. Adresować prosimy:

Fabrycz. skład manufakt.
F. T. „Wygodpol“
Łódź,
skrz. poczt. 60.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki. 4929

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) dział gospodarczy 80 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetr. (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej“, Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.